



Słabsza postawa Polaków

Lekkoatleci NRD bezkonkurencyjni w Pucharze Europy

Był to jeden z najsłabszych występów Polaków w historii finału Pucharu Europy. Nasza drużyna jechała do Helsinek z nadziejami na znacznie lepsze lokaty. Tymczasem okazało się, że mimo zapowiedzi szkoleniowcy PZLA nie trafili z formą zawodników na właściwy czas. Wielu naszych reprezentantów osiągało rezultaty poniżej swoich możliwości. Fatalnie wypadli sprinterzy zajmując ostatnie miejsca na 100 i 200 m. W konkurencjach technicznych kobiet oraz w kilku konkurencjach mężczyzn obniżone zostały wszystkie braki naszej drużyny. W bie-

Dokończenie na str. 6

Lech - Szombierki 1:0 (0:0)

M. Okoński strzelcem „złotej” bramki

Pilkarze Lecha zdobyli kolejne punkty w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi zwyciężając w sobotę na własnym boisku Szombierki Bytom 1:0 — (0:0). Bramkę zdobył w 54 minucie Okoński. Sędziował Bródka z Gdańska. Widzów 15 000. Zespoły przystąpiły do meczu w następujących składach:

Lech: Mowlik, Barczak, Szewczyk, Kasalik, Justek, Milewski. Dokończenie na str. 6

Polscy bokserzy przegrali z USA

Miedzypanstwowy mecz bokserów USA — Polska rozegrany w sobotę w Las Vegas zakończył się zwycięstwem Amerykanów 12:10. Wyniki poszczególnych walk w kolejności wag: Mike Rosario przegrał z Henrykiem Srednickim, Jerome Coffee zwyciężył Leszka Białoskiego, Rocky Lockridge pokonał Mirosława Wawrzyniaka, John Bumphus uległ Romanowi Godrydowi, Antony Fletcher po-

Sukces młodych koszykarzy

W Haskowie i Dymitrowgradzie rozgrywane są mistrzostwa Europy w koszykówce juniorek. W sobotę nasz zespół odniósł kolejny sukces. W półfinale Polki pokonały bronujące tytułu mistrza Europy koszykarki CSRS 76:56 (11:24). Było to zdecydowane zwycięstwo naszych dziewcząt, które od początku miały inicjatywę i stoczyły najlepszy swój pojedynek w tym turnieju. W drugim półfinale zespół ZSRR łatwo pokonał Jugosławię 110:53 (60:62).

Siatkarze ulegli ZSRR

Międzynarodowy turniej siatkarski o Memorial Władimira Sawina rozgrywany w Mińsku wkroczył w decydującą fazę. Po rozegranych w sobotę spotkaniach wyłoniono finalistów. Reprezentacja Polski przegrała z zespołem ZSRR 13 (10:15, 7:15, 15:8, 6:15). Mimo porażki Polacy razem z zespołem ZSRR awansowali do pułki finałowej.

Kalisz, Konin, Poznań — stolicy

Święto „Trybuny Ludu” i jej czytelników

W sobotę zainaugurowane zostało w Warszawie doroczne święto organu KC PZPR — „Trybuny Ludu”.

Odbijające się już po raz szósty święto dziennika jest wydarzeniem o charakterze polityczno-społecznym. To masowe spotkanie czytelników z ich gazetą służy popularyzacji programu partii, nawiązuje do zadań stojących przed społeczeństwem. Liczne spotkania i wystawy są okazją do szerokiej prezentacji dorobku różnych dziedzin życia Polski i dyskusji o problemach kraju.

Zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukaszewicz przyjął 13 bm. przedstawicieli organów prasowych partii komunistycznych i robotniczych uczestniczących w święcie „Trybuny Ludu”. Sekretarz KC zapoznał dziennikarzy z bratnich organów partyjnych z przebiegiem realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR, z pracą partii nad rozwiązywaniem węższych problemów budownictwa socjalistycznego w Polsce oraz z kierunkami polskiej polityki zagranicznej. J. Łukaszewicz od-

powiadał również na liczne pytania.

Goście „Trybuny Ludu” — jak już informowaliśmy — od wiedzili również Poznań, gdzie spotkali się z kierownictwem partyjnym i administracyjnym województwa oraz złożyli wieńce pod Pomnikiem Braterstwa Broni i Przyjaźni na Cytadeli.

Centralne miejsce na Placu Defilad zajęła wystawa pn. „Polska 77”. Kilkadziesiąt wielkich fotogramów nawiązuje do najważniejszych wydarzeń gospodarczych, społecznych, kulturalnych, politycznych ostatnich lat, które w sumie składają się na obraz Polski dnia dzisiejszego.

Ważnym tematem kilku ekspozycji jest obchodzona w br. 60 rocznica Rewolucji Październikowej. Dużym powodzeniem cieszą się także inne wystawy. Jedną z nich ilustruje pokojowe misje Ludowego Wojska Polskiego i codzienne życie na Bliskim Wschodzie.

Czytelnicy „Trybuny Ludu” mogli zajrzeć za kulisy pracy redakcyjnej swej gazety. Umożliwiła im to ekspozycja uka-

zująca proces powstawania pisma pn. „Trybuna Ludu” przedstawia się.

Nie zawiodły oczekiwań spotkania z interesującymi ludźmi: specjalistami różnych dziedzin, działaczami społecznymi i gos-

podarczymi. Mimo deszczowej pogody — liczne grono słuchaczy przyciągnął w sobotę na Placu Defilad „Wielki koncert otwarcia” z udziałem krajowych i zagranicznych zespołów oraz solistów.

Ważnym punktem niedzielnego programu, który umożliwił wymianę poglądów na najbardziej aktualne tematy życia naszego kraju, bliższe poznanie wielu interesujących zagadnień oraz stanowiącym jedną z form zacieśnienia więzi czytelników z ich gazetą — było wielkie forum dyskusyjne w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki. W tym tradycyjnym podaż święta „Trybuny Ludu” spotkaniu o-bok czytelników gazety udział wzięli znani działacze gospodarczy i społeczni oraz specjaliści z wielu dziedzin. W ciągu kil-

Dokończenie na str. 2

Sekretarz generalny Ludowej Partii Panamy przebywa w Poznaniu

W naszym kraju przebywa sekretarz generalny Ludowej Partii Panamy Souza Ruben Dario. Jego wizyta daje wyraz pogłębiającej się braterskiej współpracy między PZPR i Ludową Partią Panamy.

W sobotę sekretarz Dario odwiedził województwo poznańskie. Wizytę rozpoczął od złożenia wianów pod Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli.

Następnie gość zwiedził Winiograd i Rataje — największe osiedla mieszkaniowe naszego miasta, żywo interesując się ich przeszłością, stanem obecnym i perspektywami rozwoju. W niedzielę Souza Ruben Dario przebywał między innymi w Czarniejewie. W dniu dzisiejszym przewidziana jest jeszcze wizyta w „Cegielskim” i spotkanie z kierownictwem polityczno-gospodarczym zakładów. (jw)

Czy nieznany osobnik to E. Roschmann?

Policja paragwajska prowadzi obecnie dochodzenie czy zmarły w klinice osobnik, który przybył z Argentyny, jest rzeczywiście byłym zbrodniarzem hitlerowskim Edouardem Roschmannem. b. komendantem getta w Rydze. Do Buenos Aires wysłano odciski palców w celu sprawdzenia w kartotece Interpolu. Oględziny zwłok wykazały ślady usuwania tatuażu SS. Zdjęcie zbrodniarza opublikowała też prasa paragwajska. Zgłosił się jeden z b. więźniów obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu Emilio Wolf, utrzymujący, że poznał Roschmanna. Zbrodniarz przed wyjazdem do Rygi należał do załogi SS w Oświęcimiu. (PAP)

Londyńskie rozmowy w sprawie Rodezji

Amerykański sekretarz stanu Cyrus Vance zakończył 13 bm. rozmowy w Londynie na temat ostatniego planu państw zachodnich zmierzającego do ustanowienia rządów czarnej większości Rodezji. Plan ten został w rezultacie przyjęty w czasie spotkania sekretarza stanu Vance'a z brytyjskim premierem Callaghanem oraz ministrem spraw zagranicznych Dawidem Owenem.

Vance w czasie konferencji prasowej na pokładzie samolotu, którym powracał do Waszyngtonu, ujawnił jedynie ramowe szczegóły nowego planu, stwierdzając, że obejmuje on projekt konsultacji oraz aneksy zapewniające ułatwienie o-

kresu przejściowego od obecnych rządów białej mniejszości do przyszłych rządów czarnej większości.

Obserwatorzy polityczni są zdania, że realizacja planu na potęg trudności, zwłaszcza ze względu na negatywne stanowisko ministra spraw zagranicznych RPA R. F. Botha, który brał udział w rozmowach londyńskich.

Vance oświadczył, że brytyjski minister Owen oraz amerykański ambasador przy ONZ Andrew Young udadzą się w końcu bieżącego miesiąca do RPA, aby starać się pozyskać poparcie rządu RPA dla nowego planu amerykańsko-brytyjskiego. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Ruda dla polskich hut

13 bm. kolejarze i robotnicy suchego portu PKP w Małaszewiczach (woj. białostockie) zala-dowali 1,5-milionową w tym roku tonę radzieckiej rudy żelaza przeznaczonej dla polskich hut.

Kwiaty na grobie Zelwera

13 bm. w przeddzień 100 rocznicy urodzin Aleksandra Zelwerowicza społeczeństwo stolicy uczciło pamięć wielkiego aktora i reżysera. Przy grobie artysty zgromadzi-li się jego koledzy i uczniowie, aktorzy, przedstawiciele stowarzyszeń twórczych. Złożono kwiaty od Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz SPATIF-ZASP.

CSU usamodzielnia się

Przywódcą bawarskiej odłamu chrześcijańskiej demokracji RFN, Unii Chrześcijańsko-Społecznej (CSU) F.-J. Strauss zakomunikował w Bonn, że jego ugrupowanie nie zamierza występować wspólnie z CDU w bezpośrednich wyborach do Parlamentu Zachodnioeuropejskiego. Będzie on zabiegał o zmianę projektu rządowych przepisów w tej sprawie. Obserwatorzy poli-

tyczni w Bonn uważają, że w ten sposób prawicowa CSU pragnie wy-stawić po raz pierwszy swoich kandydatów również poza Bawarią jako rywal CDU.

Neofaszyści niepokoją

W sobotę Frankfurt nad Menem stał się widowiskiem masowych demonstracji zachodniemieckich antyfaszystów i sił demokratycznych protestujących przeciwko ko-lejnemu zjazdowi neofaszystowskiej partii NPD. Pod Pomnikiem Ofiar Faszyzmu odbył się wiec, w którym uczestniczyli szerokie ma-sy społeczeństwa RFN, wyrażając zaniepokojenie i oburzenie rosnącą aktywnością sił neofaszystowskich i rewizjonistycznych.

Tydzień solidarności

Światowa Rada Pokoju ogłosiła najbliższy tydzień „Tygodniem so-lidarności” z krajami niezaangażo-wanymi” w związku z przypadają-cą rocznicą konferencji w Kolombo szefów państw i rządów tych krajów.

Powódź w Indiach

Powódź w indyjskim stanie Ba-



W Dusznikach zakończył się wczoraj XXXII Festiwal Chopinowski. Na zdjęciu: gra Krystian Zimmerman. CAF — fot. Hałajew

Edward Gierek powrócił do kraju

14 bm. powrócił do kraju I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Edward Gierek, który przebywał na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR na urlopie wypoczynkowym na Krymie. (PAP)

J. B. Tito złoży wizytę w ZSRR

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego oraz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, prezydent Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii, Josip Broz Tito złoży w dniach 16—24 bieżącego miesiąca oficjalną, przyjacielską wizytę w Związku Radzieckim.

Prezydentowi Jugosławii towarzyszyć będą: sekretarz Komitetu Wykonawczego Prezydium KC ZKJ Stane Dolanc.

Alarm w niektórych województwach

Trwa usuwanie skutków powodzi

Burze i deszcze, które w sobotę i w niedzielę przeszły nad niemal całym krajem, nie ominęły również województw południowo-zachodnich. Opady były jednak przeważnie krótkotrwałe, co dla terenów powodziowych nie wniosło wprawdzie zagrożenia, jednak utrudniało prace nad usuwaniem skutków żywiołu, zwłaszcza przy naprawie dróg, ulic w zalanych uprzednio miastach itp.

Służby resortowe, komunalne, drogowe, łącznościowcy itp. przy wydatnej pomocy ludności, która podjęła pracę w czynie społecznym, czynią wszystko, aby jak najszybciej zlikwidować zniszczenia, przywrócić normalne warunki życia i pracy na obszarach, gdzie rzeki wystąpiły z brzegów. M. in. w niedzielę w Legnicy kilka tysięcy osób przystąpiło do społecznego porządkowania miasta i dalszego usuwania szkód spowodowanych przez powódź.

Stan alarmu powodziowego obowiązuje jeszcze w województwach: legnickim, jelenio-

Depesze z Polski

Święta narodowe Konga i Indii

Z okazji święta narodowego Ludowej Republiki Konga, przypadającego w dniu 15 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Wojskowego Komitetu Kongijskiej Partii Pracy, szefa państwa i przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Konga pik Joachima Yhomby Opango.

Z okazji 30 rocznicy niepodległości Indii, przypadającej w dniu 15 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosowali depesze gratulacyjne do prezydenta Republiki Indii Neelama Sanjiva Reddy i premiera Morarji Desai. (PAP)

Burza z ulewным deszczem, która w ubiegłą sobotę przeszła nad woj. leszczyńskim, stała się kolejną przeszkodą dla żniwiarzy, a w gminie Szlichtyngowa gradobicie uszkodziło niektóre uprawy, zaś w Krzyżowicach pod Leszkiem zanotowano w ciągu półgodziny ulewę 37,7 mm opadów, czyli więcej, niż połowę miesięcznej średniej dawki deszczu, jaką w ciągu dziesięciu lat zanotowano w tym rejonie. Znowu musiały stanąć kombajny zbożowe, aż słońce osuszy kłosa. Woda zalała wiele pól w Lesznie. Sobotnia burza nie spowodowała jednak poważnego zagrożenia powodziowego na terenach nadbrzańskich w Leszczyńskim, gdzie alarm odwołano dzień przedtem. (tt)

Burza z ulewным deszczem, która w ubiegłą sobotę przeszła nad woj. leszczyńskim, stała się kolejną przeszkodą dla żniwiarzy, a w gminie Szlichtyngowa gradobicie uszkodziło niektóre uprawy, zaś w Krzyżowicach pod Leszkiem zanotowano w ciągu półgodziny ulewę 37,7 mm opadów, czyli więcej, niż połowę miesięcznej średniej dawki deszczu, jaką w ciągu dziesięciu lat zanotowano w tym rejonie. Znowu musiały stanąć kombajny zbożowe, aż słońce osuszy kłosa. Woda zalała wiele pól w Lesznie. Sobotnia burza nie spowodowała jednak poważnego zagrożenia powodziowego na terenach nadbrzańskich w Leszczyńskim, gdzie alarm odwołano dzień przedtem. (tt)

Protesty w USA

W Stanach Zjednoczonych trwa szeroko zakrojona kampania protestacyjna przeciwko projektom budowy przez USA bomby neutronowej oraz wysięgowi zbrojeń, podjętemu przez ten kraj. Tysiące mieszkańców uczestniczyło w demonstracjach, jakie odbyły się w Waszyngtonie, Nowym Jorku, Chicago, Cleveland, Nowym Orleansie i w innych miejscowościach całego kraju.

Eksplzja w Lourdes

W słynnej miejscowości pielgrzymkowej Lourdes w ogromnej podziemnej bazylice w tym miejscu wybuchła we wczesnych godzinach rannych 14 bm. bomba, której ciężar oceniono na około 3 kg. Poczyniła ona poważne straty w samej bazylice oraz zniszczenie szyb w okolicznych budynkach na znacznej przestrzeni, szczególnie w hotelach, pełnych pielgrzymów przybyłych na przewidziane na ten dzień uroczystości. Wybuch nie spowodował żadnych strat w ludziach.

od GŁOSY

Zjawisko hitlerowskiej nostalgii pleniące się teraz w Republice Federalnej Niemiec jest i tam dla wielu ludzi czymś tak nieznośnym, że czują się oni niejako zmuszeni przestrzegać przed — jak to określa ją — „falą wielkiej gloryfikacji Hitlera”. Inni wyznają: „...my, Niemcy, widocznie wciąż jeszcze nie przezwyciężyliśmy naszej politycznej przeszłości”. I nawołują, by lepiej dostrzegać własne winy.

Teolog ewangelicki, Heinz Zahrt, w artykule „Adolf H. albo makabrycznie rozkoszowanie się wczorajszym koszmarem” dokonuje na łamach tygodnika „Deutsches Allgemeines Sonntags Blatt” czegoś na kształt wyznania własnej winy. Powiada, iż to, że przeżył III Rzeszę po dziś dzień uważa za swoją winę. Bo oto, kiedy pewnemu synowi chłopskiemu z Sudetów na początku 1944 roku zaproponowano wstąpienie do SS, odmówił, pomny słów rodziców, żeby do tej organizacji nie wstępował. Skazany za tę odmowę na karę śmierci, w pojeździe nym liście napisał: „Wola raczej umrzeć niż splamić su mienie budzący grozę czy nami”. Zaś Zahrt, kiedy w latach tej samej wojny do wiedział się, że umysłowo chorzy pewnego zakładu ma ją być zamordowani przez hitlerowców — postanowił — wraz z dwoma swoimi ko legami, że swoje oburzenie wypowiedzieć z ambony. Jed nak ani on, ani jego koledzy tego nie uczynili.

„Dlatego — pisze teraz Zahrt w obliczu nowej fali hitlerowskiej nostalgii — po wojnie nigdy nie mogłem zrozumieć jak chociaż tylko jeden jedyny Niemiec z mo jego pokolenia mógł twierdzić, że nie wiedział i dlatego nie ponosi winy za panowanie hitlerowców i wojnę. Po pierwsze — każ dy coś widział i wiedział (...) A po drugie — również nie widzenie i brak wiedzy jest winą”. Ważne to przypom niecie i na czasie. Bo czy można nie dostrzec czegoś, co jest tak głośne i wszechobecne, jak propa ganda wybielania przestę pów hitlerowskiej z taką lu bością uprawiana przez nie których producentów fil mów, wudawców i polity ków w RFN?

TK

Inspirują komitety Frontu Jedności Narodu

Różnorodność imprez poprzedzających rocznicę Wielkiego Października

Wojewódzkie komitety Fron tu Jedności Narodu oraz ko mitety samorządu mieszkań ców miast — realizują bogaty program Ogólnopolskiego Ko mitetu FJN dla uczczenia 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycz nej Rewolucji Październiko wej.

W miastach i gminach, w różnych regionach kraju, od bywają się „Niedziele przyjaź ni” połączone z koncertami, projekcjami filmów oraz kier maszami książek i płyt radzie ckich. W imprezach biorą udział działacze partyjni i społeczni, weterani II Wojny Światowej, przodownicy pracy, artyści, na uczyiele.

W wielu województwach z inicjatywy FJN realizowane są zobowiązania produkcyjne i spo

łeczne podjęte na cześć 60 rocz nicy Wielkiego Października.

W klubach osiedlowych i do mach kultury, w czytelniach i świetlicach odbywają się spot kania na których specjaliści z różnych dziedzin przedsta wiają ogromny dorobek ZSRR w ekonomice, nauce, technice i oświacie. Organizowane są wystawy, które ukazują wiel kie budowie ZSRR oraz osią gnięcia ludzi radzieckich. Urzą dza się wieczornice, poświęco ne sztuce i kulturze Kraju Rad.

Szeroko popularyzowana jest wiedza o znaczeniu zwycię stwa Rewolucji Październiko wej dla spraw Polski, o zna czeniu dla rozwoju naszego kraju wszechstronnej współ pracy i braterskiego sojuszu z ZSRR oraz roli leninowskiej polityki KPZR i państwa ra

dzieckiego, jednolitej linii państw wspólnoty socjalistycz nej w budowie trwałego poko ju i bezpieczeństwa w Euro pie, w konsekwentnej realiza cji leninowskiej idei współist nienia.

W województwach przygra nicznych ze Związkiem Radzie ckim odbywają się przyjaciel skie spotkania ludności obu krajów.

Wojewódzkie Komitety FJN uczestniczyć będą w organi zowaniu akademii oraz kon certych w dniach poprzedzają cych 60 rocznicę oraz w uro czystościach poświęconych ucz czeniu 100-roczny urodzin pol skiego patrioty i internacjona listy wybitnego radzieckiego działacza partyjnego i państwo wego — Feliksa Dzierżyńskiego. (PAP)

Oświadczenie Agencji TASS

Konflikt somalijsko-etiopski ogniskiem niepokoju w Afryce

14 bm. Agencja TASS opu blikowała oświadczenie nastę pującej treści: „Według napły wających informacji na tery torium Etiopii w Ogadenie na dał kontynuowane i rozwijane są działania bojowe między regularnymi oddziałami armii somalijskiej i wojskami etiop skimi.

Chodzi tu o powstanie nowe go, niebezpiecznego ogniska wojny w rejonie tzw. „rogu Afryki”. W wyniku sytuacji siły imperialistyczne i reakcyj ne podejmują gorączkowe wy siłki w celu pogłębienia roz dźwięku między Etiopią i So malią przy pomocy kłamstw i oszczerstw oraz podsycania antagonizmów nacjonalistycz nych. Jednocześnie siły reak cji aktywizują napaści na ZSRR i inne kraje socjalistycz ne przedstawiając w fałszy wym świetle ich politykę w ogóle, a w szczególności polity kę na kontynencie afrykań skim. Tym samym podejmują się próby oderwania Somalii i Etiopii od ich rzeczywistych sojuszników i przyjaciół. Nie ulega wątpliwości, że reakcyj ne siły zmierzają do zadania ciosu postępowym rewolucyj nym władzom, początkowo Etiopii a następnie Somalii i

innych państw kontynentu afrykańskiego.

Związek Radziecki spełnia jąc swój internacjonalistyczny obowiązek i kierując się uczu ciami przyjaźni i głębokiego szacunku do narodów Somalii i Etiopii, konsekwentnie po dejmował i podejmuje wysiłki przyczyniające się do uregu lowania stosunków między oboma krajami, środkami pokojo wymi, dążąc do zapewnienia trwałego pokoju w tym rejo nie.

Agencja TASS została upo ważniona do oświadczenia, że w kierowniczych kołach ZSRR wyrażane jest poważne zanie pokojeństwo zaostreniem sytu acji na północnym wschodzie Afryki.

W Związku Radzieckim wy raża się nadzieję, że władze somalijskie i etiopskie, za demonstrując rozsadek politycz ny i opanowanie, położą nie zwłocznie kres zbrojnemu kon fliktoowi, siadą za stołem obrad i rozpoczną konstruktywny dia log w interesie normalizacji sąsiedzkich stosunków, kieru jąc się zasadami poszanowa nia suwerenności i wzajemne go niemieszania się w sprawy wewnętrzne”. (PAP)

Demokratyzacja w Hiszpanii

Partia A. Suareza zalegalizowana

W sobotę poinformowano o ficjalnie w Madrycie, że Unia Centrum Demokratycznego, koalicja partii wyborczych two rząca blok o tej samej nazwie, na czele której stoi premier A dolfo Suarez, została wpisana do rejestru stowarzyszeń poli tycznych hiszpańskiego Mini sterstwa Spraw Wewnętrznych, a tym samym zalegalizowana.

Unia Centrum Demokratycz nego powstała w styczniu 1977 roku a w jej skład weszły Par tia Ludowa, Partia Ludowo-De mokratyczna oraz Federacja Partii Demokratycznych i Li beralnych. W kilka tygodni później w skład tego bloku par tii centroprawicowych weszło jeszcze kilka drobniejszych u grupowań. Unia Centrum De mokratycznego przed wybora mi parlamentarnymi w Hiszpa nii w czerwcu br. prowadziła kampanię wokół osoby jej przewodniczącego Adolfo Sua reza oraz jego programu poli tycznego odnosząc zwycięstwo w powszechnej elekcji 15 czerwca br. (PAP)

Pogrzeb profesora Mieczysława Karasia

W sobotę w Krakowie odbył się pogrzeb rektora Uniwersy tetu Jagiellońskiego, wybitnego językoznawcy i pedagoga, ce nionego działacza społecznego i politycznego prof. Mieczysła wa Karasia. Wartę honorową przy trumnie Zmarłego wysta wionej w auli Collegium Novum pełnił członek Biura Poli tycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński oraz przedstawiciele polskiego i zagranicznego świata nauki.

Kondukt pogrzebowy przeszedł ulicami Krakowa wzdłuż których licznie zgromadzili się mieszkańcy miasta. (PAP)

Kalisz, Konin, Poznań — stolicy

„Dokończenie ze str. 1”

kugodzinnej dyskusji omówio no szereg ważnych i interesu jących tematów, m. in. sprawy gospodarki mieszkaniowej, morskiej i surowcowej, a na wet polskiej piosenki.

W wielu punktach stolicy odbywały się imprezy kultural ne i rozrywkowe. (PAP)

Każdy Chilijczyk wie czym była „Dina”

Kolejny bluff Pinocheta

Szef chilijskiej junty wojsko wej Pinochet uciekł się do nowe go bluffu, usiłując stworzyć pozy ry jakichś przemian „demokraty cznych” w Chile. W piątek w Sa tiago ogłoszono oficjalnie o roz wiązaniu tajnej policji — „Dina” znanej ze swoich krwawych repre sji przeciwko patriotom chilijskim. Na jej miejsce utworzony został „Narodowy Ośrodek Informacyj ny”. Czym spowodowana została nieoczekiwana decyzja Pinocheta?

Nie przypadkiem zbiegła się ona z przyjazdem do Chile zastępcy sekretarza stanu USA d. s. Amery ki Łacińskiej Terence Todmana. Ogłoszono, że celem tej wizyty jest wyjaśnienie jak przedstawia się problem praw człowieka w Chi le. I oto Pinochet usiłuje zapewnić sobie korzystne sprawozdanie „inspektora” amerykańskiego, od czego zależy dalsze otrzymanie po mocy USA. A najbardziej zbrod niczym organem faszystowskiej junty jest „Dina”.

Utworzona w kilka miesięcy po przewrocie faszystowskim „Dina” aresztowała i wtrąciła do więzień bez przedstawienia aktu oskarże nia tysiące Chilijczyków. Ostatnio setki patriotów schwytych przez agentów „Dina”, zaginęły bez wie ści”. Rodziny 501 ofiar tych „u prowadzeń” domagają się infor macji o ich losie i zamierzają zwrócić się do Todmana o pomoc.

Rozwiązując tajną policję Pino chet postanowił upiec dwie piecze nie przy jednym ogniu: chce wywrzeć dobre wrażenie na wysła niku USA oraz ukryć zbrodnie „Dina”. (PAP)

Pełne grózb wypowiedzi libańskiej prawicy

Przywódca falangi libańskiej jednego z konserwatyw nych ugrupowań w tym kraju — Beszir Gemayel oświadczył w wywiadzie dla bejruckiego dziennika „An Nahar”, że go tów jest „rozpalić nowy płomień wojny, który objąłby cały Bliski Wschód, jeśli Libano wi zostaną narzucone z zew nątrz jakiejkolwiek decyzje. Ci, którzy wyobrażają sobie, że będą mogli rozwiązać problem libański poświęcając choćby najmniejszy skrawek tego kra ju — grubo mylą się w swych rachubach” — powiedział Ge mayel.

Zdaniem obserwatorów, wy powiedź ta jest wyraźnym o strzeżeniem, że prawica libań ska w żadnym wypadku nie zgodzi się na obecność Pale styńczyków w tym kraju, na wet w charakterze uchodźców. Gemayel przyznał, że wojna do mowa co prawda zakończyła się w Libanie, ale przyczyny, które doprowadziły do jej wy buchów nadal istnieją i kryzys ten nie może zostać rozwiąza ny bez uprzedniego uregulowa nia problemu bliskowschodnie go.

Z kolei inny przywódca prawi cy libańskiej, sekretarz generalny Libańskiej Partii Narodowo-Li beralnej, Dory Szamun, ośwadczył na konferencji prasowej, że „dal sza obecność Palestyńczyków w Li banie, a zwłaszcza w południo wych rejonach tego kraju, może doprowadzić nie tylko do nowej wojny domowej, ale również do nowej piątej wojny arabskiej”.

Zmarł arcybiskup Antoni Baraniak

13 bm. zmarł w Poznaniu, w wieku 73 lat, ksiądz arcybiskup Antoni Baraniak, ordynariusz Archidiecezji Poznańskiej. PAP

CIA badała możliwość wojny biologicznej

W Waszyngtonie ujawnia się coraz to nowe dokumenty i do wody zdumiewających wręcz poczynai i programów realizo wanych przez Centralną Agen cję Wywiadowczą — CIA. Otóż do ujawnionych poprzednio do wódów eksperymentowania z narkotykami i hipnozą doszły obecnie dowody na to, że CIA realizowała program przygo towań do wojny bakteriologicz nej.

Z ujawnionych dokumentów wynika, że w latach 50-tych i 60-tych, realizując program pod kryptonimem „MK-ultra”, eksperci CIA prowadzili bada nia dotyczące przenoszenia in fekcji wirusowych i bakteryj nych. M. in. do przenoszenia tych infekcji wykorzystywano ptaki i badano, czy można w tym celu wykorzystywać na ma sową skalę ptaki wędrowne.

Badano też przydatność in nych małych zwierząt domo wych do przenoszenia zaraz ków. (PAP)

„Kalisz, Konin, Poznań — stolicy

Warszawie... z takim przesiągnięciem przyjechały do stolicy na tegoroczne świę to „Trybuny Ludu” zespoły ar tystyczne z różnych stron Wielkopolski, aby na tym największym w kraju praso wym festynie „zapowiedzieć” również swoje programy, przy gotowane na następne spotka nia z „Trybuną” — za ty dzień w Kaliszu i Koninie oraz za dwa — w Poznaniu. Ciekawie wypadła ta barwna pre zentacja dorobku trzech wo jewództw.

Najpełniej społeczno-gospo darcze i kulturalne osiągnię cia regionów ukazały inte resujące i różnorodne wysta wy otwarte w Pałacu Kultury i Nauki. W sali im. Feliksa Dzierżyńskiego mieszkańcy Warszawy i goście „Trybuny” ziewali ekspozycje kaliską i konińską, zaś w sali im. Jurija Gagarina — poznańską, którą zatytułowano „Ludzie i praca”.

W jednej z alejek w pobliżu Pałacu urządzono cieszącą się wielkim powodzeniem „Kier masz kaliski”, na którym zna lazły się atrakcyjne towary produkowane przez „Runoter”, „Wistil”, „Polo”, „Hafty” i

Niedziela była w stolicy deszczowa, kto jednak znalazł się w pobliżu Pałacu, zapraszany był piosenką i muzyką do Te atru Dramatycznego, gdzie przez kilka godzin trwał wiel kopolski festiwal. Występowa ły tu zespoły pieśni i tańca (m. in. „Calisia”, „Wielkopolska”) grupy folklorystyczne z Ziemi Kaliskiej (z Ciekowa, Turka, Piwonie), z Konińskiego (artyści amatorzy z Babiaka i Mala nowa), a także szamotulska ka pela Orlików z Poznańskiego. Śpiewały „Barwinki” z Sycowa i poznańskie „Skowronki”, prezentowały się zespoły wo kalno-instrumentalne, tance, soliste, a także kabaret „Bies” z Kalisza. W sumie wystąpiło w stolicy kilkuset wykonawców z Wielkopolski.

Nie zabrakło również na święcie „Trybuny” artystów najwyższej miary. Przybyli tu taj bowiem i Polski Teatr Tań ca — Balet Poznański Konrada Drzewieckiego i Orkiestra Kameralna pod dyrykcją Agniesz ki Duczmal i Collegium Mu sicorum Posnaniensium.

Warszawa wszystkich przy mowała serdecznie...

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Rozstrzygnięto sprawę sukcesji po Makariosie

Według ostatnich doniesień cztery główne partie politycz ne Cypru doszły do porozu mienia iż pełniący obowiązki prezydenta Spiros Kiprianu powinien pozostać na swym stanowisku do końca kadencji zmarłego prezydenta Makario sa tzn. do lutego przyszłego roku. (PAP)

Po 32 latach Już ósmy dzień aktywności wulkanu

Już ósmy dzień aktywny jest wulkan Usu na japońskiej wyspie Hokkaido. Jego wybuchy spowodo wały znaczne szkody w miejscow ościach położonych w pobliżu.

Rząd Japonii podjął decyzję o utworzeniu specjalnej rady zajmu jącej się obserwacją działalności wulkanu Usu. W okolicach Usu utworzono sied 14 polowych stacji sejsmicznych.

W 33 rocznicę zamordowania poznańskich komunistów

Przed 33 laty w obozie kar nym w Żabikowie okupanci hitlerowscy zamordowali 11 członków i kierownictwa po znańskiej organizacji Polskiej Partii Robotniczej. W tę tra giczną rocznicę społeczeństwo Poznania oddało hołd wszyst kiemu członkowi PPR, walczą cym o narodowe i społeczne wyzwolenie kraju. W sobotę, 13 bm. pod pomnikiem PPR na Cytadeli złożyły wieńce de legacje organizacji politycznych i społecznych, kombatanów, młodzieży oraz zakładów pra cy. W byłym obozie w Żabi kowie pod pomnikiem „Nigdy wojny” odbył się krótki wiec. Na jego zakończenie delega cje organizacji politycznych i społecznych również złożyły wieńce i kwiaty. (jk)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Insty tutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj w Wiel kopolsce zachmurzenie duże, więk sze przejaśnienia, przelotne opady i burze. Rano mgły.

Temperatura minimalna od 13 do 15, maksymalna od 19 do 21 stop ni. Wiatry słabe i umiarkowane, podczas burz porywiste.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowa no następujące temperatury: w Kaliszu 19 stopni, Koninie — 20, Lesznie — 19, Pile — 18, Poznaniu 20; ciśnienie 754,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

GŁOS WIELKOPOLSKI — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Szmowski.

Wydał: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny, 600-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy cie do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

U-9

Sukces gnieźnieńskiej GS

Dobra robota — nagrodzona

Gminna Spółdzielnia w Gnieźnie zajęła I miejsce w organizowanym przez Centralny Związek Spółdzielni Pracy „Sa” konkursie Chłopska” konkursie o tytuł mistrza gospodarności w roku 1976, o czym informowaliśmy w „Głosie”. W sobotę, 13 br., w sali gnieźnieńskiego „Spomaznu” odbyło się z tej okazji spotkanie przodujących pracowników zwycięskiej GS z przedstawicielami władz centralnych, wojewódzkich, gminnych i miejskich. Podczas spotkania wręczono załóżce puchar i dyplom oraz poinformowano o przyznaniu nagród. Wynoszą one ponad 2 miliony złotych na inwestycje GS oraz 120 000 zł dla gnieźnieńskiego kierownictwa i pracowników GS.

Sekretarz KW PZPR — Bogdan Waligórski i wicewojewoda poznański — Bolesław Stachowiak wręczyli przodującym pracownikom odznaczenia państwowe i wojewódzkie. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Józef Bobrowski, 3 osoby — Krzyże Zasługi, a 11 osób — odznaki „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”. Ponadto wręczono odznaki „Za zasługi w rozwoju Gniezna”.

„Zasłużonego działacza ruchu spółdzielczego”, „Zasłużonego pracownika handlu i usług” oraz „Wzorowego sprzedawcy”.

Po złożeniu życzeń i gratulacji, Bogdan Waligórski przypomniał w swym przemówieniu, że za rok 1975 załoga gnieźnieńskiej spółdzielni zdobyła w konkursie o tytuł mistrza gospodarności pozycję wicemistrza krajowego. Tegoroczny sukces stanowi więc potwierdzenie dobrej, rzetelnej roboty gnieźnieńskich pracowników. Prezes zarządu GS w Gnieźnie — Józef Mikula omówił działalność spółdzielni, podkreślając znaczącą rolę dobrze rozwijającego się współzawodnictwa pracy i fakt patronowania Zespołowi Młodego Rolnika w Zdzichowej, który w krajowym współzawodnictwie zdobył w roku ubiegłym wyróżnienie za wyniki produkcyjne oraz klubowi rolników w Oborze i Jankowie Dolnym, będącymi laureatami ubiegłorocznej ogólnopolskiej olimpiady czytelniczej.

Gnieźnieńska GS osiągnęła sukces podczas rywalizacji z 1800 podobnymi placówkami w kraju. (wos)

„Każdy może zostać dziennikarzem”

Tegoroczne święto „Trybuny Ludu” niesie z sobą nową imprezę — konkurs dla młodych pod hasłem: „Każdy może zostać dziennikarzem”.

Ktokolwiek z młodych czytelników chce wziąć w tym konkursie udział, a mieszka lub znajduje się na terenie województwa kaliskiego, konińskiego, albo poznańskiego, gdzie „Trybuna Ludu” urzęduje w tym roku swoje święto, może przyjść na pierwsze spotkanie w miejscu i terminie niżej podanym. Dowiemy się wówczas o terminach i adresach spotkań, na które zapraszają organizatorzy:

dowie się, do jakich zakładów pracy udadzą się uczestnicy konkursu, by zebrać informacje, na których podstawie napiszą teksty i prześlą je do redakcji „Trybuny Ludu”. Opracowane i przesłane materiały zostaną ocenione, a najlepsze z nich — nagrodzone.

Oto terminy i adresy spotkań, na które zapraszają organizatorzy:

KALISZ — 16, 18 i 23 sierpnia o godz. 15.30 w Międzyzakładowym Domu Kultury Pracowników Przemysłu Lekkiego przy ul. Piłkowskiej 4. Informacje telefoniczne: 33-55, w ZW ZSMP.

KONIN — 15 i 17 sierpnia o godz. 18 w sali domu kultury „Oskard”, al. 1 Maja oraz 19 VIII o godz. 18 w klubie „Hutnik”, ul. Dworcowa. Informacje telefoniczne: 243-94, wewn. 5, w ZW ZSMP.

POZNAŃ — informacje w Międzyzakładowym Związku Dziennikarskiej przy ZW ZSMP, tel. 257-36 do 22 sierpnia. (wos)

ZANIM BĘDZIE CHLEB

Zmagania z pogodą

Wzdłuż polnej drogi spłonięte łany zbóż. Przygięte do ziemi kłosa. Stłamszona wichurą słoma, jakby jakiś gigantyczny walec wduśił ją w namokłą od deszczów glebę. W zagłębieniach gruntu bajora. Tylko słońce mogłoby je osuszyć. Nielaska — jednak dla żniwiarzy.

Kombajn z niziutko opuszczonym podnośnikiem podbiera leżące na ziemi kłosa. Kombajnista krzemienieckiej Spółdzielni Kółek Rolniczych Henryk Nawroćki wprawdzie kieruje maszyną. Podbiera zboże tylko z jednej strony, to wydłuża czas roboty.

— Nie ma innego wyjścia. Tylko tak daje się wymłócić przyduszone wichurą zboże — objaśnia instruktor gminnej służby rolnej Ryszard Patelka.

Pilnuje, podobnie jak jego koledzy z Urzędu Gminy, kolejności pracy kombajnów. Żeby nikt z rolników nie miał pretensji o dokonywanie różnych zmian w terminarzu usług. Zależą one teraz od możliwości wjazdu na pola.

Józef Sobczak z Pawłowic, na którego polu młóci pszenicę jeden z czterech kombajnów krzemienieckiej SKR, ma skoszoną 4 hektary mieszkanki i żytą. Moknie to w sztygach. Dobrze, że chociaż pszenicę można młócić kombajnem. Jeszcze trochę, a powalona przez wichurę, zaczęłaby kłówać w kłosach. Kombajn ratuje rolników plony. Tylko taka maszyna zdolna jest podbierać przyklepane ulewą kłosa. Rolnik z początku nie dowierzał i na wszelki wypadek przyprowadził na pole snopowiązałkę. Ale nie dała rady. Pozostawił ją na uboczu i chodził za kombajnem, sprawdzając, czy ziarno nie zostaje w kłosach. Ale nie, sypie nieźle.

Naczelnik gminy — Tertulian Sroka — ustala z instruktorem służby rolnej dalszą kolejność żniwowania kombajnów. Zaleca elastyczność przy wyborze pól, żeby maszyna nie miała pustych przebiegów. W zasadzie jednak kombajn ma za jednym zamachem załatwić wszystkich klientów z danej wsi, którzy zgłosili zapotrzebowanie na usługę.

Na polu Stanisława Rzepki w Krzemieniewie inny kombajn kończy omloty żyta. Jeszcze pozostała do skoszenia pszenica. Dla zaawansowanego wiekiem rolnika pomoc SKR jest w te żniwa nieodzowna. Na polu krótka dyskusja z właścicielem gospodarstwa. Pytanie naczelnika, kiedy wreszcie przekaże ziemię następcom, pozostaje jednak bez odpowiedzi.

— Takich jak on na palcach policzyć w gminie. Nie możemy dopuścić, żeby nie wykorzystywał w pełni ziemi i możliwości produkcyjnych gospodarstwa — wyjaśnia naczelnik.

Przed biurem GS prezes Franciszek Smektała rozmawia z sołtysiem wsi Karchowa Leonem Antkowiakiem. Rolnik przywiózł prosto spod kombajnu 36 kwintali żyta. Obaj patrzą na tablice z bieżącym rozliczeniem sprzedaży ziarna z poszczególnych wsi.

— U was słabo, jesteście na szarym końcu. Inne wieś dostarczyły wczoraj po kilkanaście ton.

— Inaczej być nie może, prezisie — broni wsi sołtys. — Przecież wiecie, jak u nas zboże wyległo po tym huraganie. Kombajn mamy dopiero od dzisiaj. Teraz to i my nie będziemy gorsi od innych wsi.

GS ma zakontraktowane 1622 ha zbóż. Zapowiada to dostawę 1745 ton. A może być więcej. Najwyższy skup dzienny był właśnie 9 br. — razem ponad 90 ton. Ludzie przywozili oczyszczone ziarno z omlotów sobotnich i niedzielnych, kiedy to do maksimum wykorzystywano słoneczną pogodę. Magazyn jest obsługiwany przez dwie zmiany pracowników. Ponad połowę skuszonego we wtorek ziarna (50,5 tony) odwieziono natychmiast GS-owskimi i SKR-owskimi przyczepami do śpichrza w Lesznie.

To m. in. ziarno dostarczyli rolnicy, którzy pierwsi w gminie wywiali się całkowicie lub z wysoką nadwyżką z umów kontraktacyjnych. Jak: Czesław Woźniak z Górzna, Stanisław Wyzni i Kazimierz Golebski z Bolesława Nowego, Franciszek Biderman z Drobna, Ignacy Stachowiak z Krzemieniewa, Edmund Ma-

tecki z Oporówka czy Edmund Dudkowiak z Oporowa. Sprzedali oni razem ponad 705 kwintali zbóż.

To duża masa ziarna. Niektóre gospodarstwa specjalistyczne, jak np. Stanisława Wyżnia dostarczą w tym roku do 30 ton. Mechanizacja wyładunku w magazynie GS nie dopuszcza do kolejek. Pracownicy GS orientują się, skąd danego dnia, a nawet o której godzinie, jakiego rodzaju zboża należy się spodziewać. Są w stałym kontakcie z gminnym sztabem żniwnym. Wiedzą, gdzie akurat żniwią kombajny.

Choć zdarza się i tak... Pilny telefon. Po drugiej stronie drutu ktoś denerwuje się, że nie ma czym odwieźć ziarna spod kombajnu. Rozpoczął przed południem omloty u gospodarzy w Garzynie. Jeszcze rano nie przewidywano takiej ewentualności. Wtorkowa ulewa przerwała prace żniwne. Pola jednak szybko obeschły. Stąd ten rwetes o przyczepie. Odbywa się błyskawiczna narada. Jest kłopot, bo rankiem wysłano wszystkie ciągniki ze zbożem do Leszna. Idą w ruch telefony. Po pół godzinie sprawa załatwiona.

Z bazy SKR wyruszyli w środowe przedpołudnie nie tylko wszystkie kombajny, lecz także snopowiązałki, prasy zbierające, ciągniki z przyczepami. Wykorzystuje się każdą dogodną dla żniw chwilę. W słynącej z wzorowych wyników produkcyjnych gminie Krzemieniewo przykładą się wielką wagę do starannego zbioru zbóż. Zajmują one w tym roku ogółem 3600 ha. Szczególnie skrupnie trzeba się sprzątać z pól teraz. Przy 20-procentowych stratach w zbiorach spowodowanych lipcowymi ulewami i huraganem liczy się już nie kwintal, lecz każdy kilogram.

Gmina, która w ubiegłym roku szczyła się planami czterech zbóż w granicach 34 kwintali, co stawało ją w czołówce krajowej, nie chce być więcej gorsza w tym roku. W ubiegłym trochę tylko następowała pod tym względem Pepowu — krajowemu mistrzowi w polnach zbóż. Za to krzemienia-

nie nie dali się wyprzedzić nikomu w produkcji żywa. Sprzedając po 640 kg z każdego hektara użytków rolnych, zdobyli pierwsze miejsce w kraju, za co — jak za inne osiągnięcia — uhonorowano ich w konkursie „Gmina — Mistrz Gospodarności” półtora miliona złotych nagród. Przeznaczają te pieniądze na poprawę wiejskich dróg. Żeby nowoczesne maszyny rolnicze mogły po nich szybko i bez szwanku docierać na pola.

Krzemienianie, z grubsza usunawszy zniszczenia po lipcowej wichurze i ulewie, pracują teraz przy żniwach. Czym się da i kiedy się da. Dyrektor Pastwowej Ośrodka Hodowli Zarodowej w Garzynie, który ma do zbioru 1163 ha, a omlócone zaledwie 270 ha, kinie taką pogodę w żywy kamień. We wtorek żniwa trzeba było przerywać z powodu deszczu, w środę to samo...

Musieli dać za wygraną tego popołudnia czterech kombajnów z trygady żniwnej Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego w Pawłowicach, którzy młóciły pszenicę na polach gospodarstw Mały Dwór i Kociugi. Mieczysław Rozwałka, Zygmunt i Zenon Mertowie, Zenon Stróżyński, Hieronim Małycha to wypróbowana w żniwnych zmaganiach brygada. Ich kombajny dają radę nawet takim ciężkim żniwom.

W Nowym Dworze nie traci się czasu także w porze deszczowej. Systemem brygadowym wykonano 130 ha podorywek i zasiano 30 ha poplonów ścierniskowych. To wystarczy dla uzupełnienia bilansu paszowego. Szykuje się teraz pola pod siew rzepaku. Trzeba zdążyć z tym do 20 sierpnia.

Ciężko przychodzi krzemienieckim prymosom wieć dożytkowy wieniec. Wiele jeszcze muszą natrudzić się w te żniwa, zanim go poniosą na stadion w Lesznie. Niełatwo im wydestać się z tegorocznych żniwnych opałów, które zgromadziła im nieślaskawa aura. Ale dziś już widać, że te przeciwności pokonają. Pracownictwem, zaangażowaniem, sprawną organizacją pracy żniwnej i zaplecza usługowego.

MARIA POLCYNOWA

Książka o zbrodniach hitlerowskich w Polsce

Nakładem KiW ukazała się książka Czesława Piłchowskiego pt. „Falszstwo czy prowokacja? Odpowiadamy w roli oskarżycieli”. Praca ta demaskuje antypolską prowokację, jaką było wszczęcie przez prokuraturę w Hagen (RFN) śledztwa w sprawie rzekomych zbrodni Polaków w obozie przejściowym dla wysiedlonych Niemców w Łambinowicach, oraz osławioną kampanię wokół „Zbrodni popełnionych na Niemcach”. Akcje te były wymierzone w proces npr malizacji stosunków między Polską a RFN.

Bogato udokumentowana książka Cz. Piłchowskiego omawia różne aspekty hitlerowskiego ludobójstwa w Polsce w latach 1939—45, a także problematykę ścigania zbrodniarzy wojennych. Stwierdza się, że mimo ogromnej pomocy prawnej i dokumentacyjnej udzielanej od 1959 r. władzom RFN przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — wyniki ścigania zbrodniarzy hitlerowskich w RFN są znikome. Na ponad 78 000 podejrzanych zostało tam ukaranych tylko 8,1 proc.; spośród 518 zbrodniarzy skazanych w RFN w latach 1959—76 około 90 proc. zostało zwolnionych od odbywania kary. (PAP)

Młodość starego Kalisza



Piękniejszy stary Kalisz. Ostatnio na placu 1 Maja ustawiono stylizowane kandelabry, które znacznie poprawiły wygląd tego rejonu miasta niegdyś zaniedbanego, a mieszczonego targowisko i zajezdni autobusową. (za)

Fot. — H. Kamza

Tatry błagają o ochronę

W Morskim Oku jak w fabrycznej hali

Wszyscy kochamy Tatry. Prawie każdy turysta mógłby godzinami rozglądać się nad ich pięknem. Na ogół jednak wszyscy milczą, gdy stawia się pytanie — a co zrobiliście w ich obronie? Tymczasem sprawa ochrony Tatr przed dewastacją jest nie tylko stale aktualna, ale w miarę rozwoju turystyki oraz motoryzacji staje się wręcz nakazem chwili.

Weźmy stan aktualny. Dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego mgr inż. Leon Niedzielski, dysponujący niezbitymi dokumentami i dowodami, stwierdził u wrót obecnego sezonu letniego, że w zasadzie należałoby zamknąć w górach część szlaków turystycznych i wszystkie schroniska górskie.

Jeśli chodzi o szlaki turystyczne, to urzędową opiekę nad nimi sprawuje PTTK, lecz niestety szacowna ta instytucja — według oceny dyrekcji TPN, bardzo źle wywiązuje się ze swych obowiązków.

Nie warto wdawać się w rozważania dlaczego, kto winien, czy szukać tak zwanych obiektywnych przyczyn. Tu muszą się liczyć tylko fakty. Nie konserwowane i nie remontowane w odpowiednim czasie szlaki stały się przyczyną wielkich zniszczeń przyrodniczych oraz erozji wielu zboczy między innymi wzdłuż szlaków: Zadni — Granaty, Przysłop Miętusi — Małolącznik, Dolina Małej Łąki — Kopa Kondracka, Grzbiet Opalonego — Kępa, na Ciemniaku, na Grzędzie Małej Kopy Królowej i innych. Natychmiastowego remontu wymaga 3500 m ścieżek górskich, gdyż stały się one wręcz niebezpieczne dla turystów.

Brak odpowiednich oczyszczalni ścieków sprawia, że schroniska zatrzymują potoki górskie. Tu najlepszym wskaźnikiem czystości wody jest obecność pstrąga. Nie można go już jednak uświadczyć poniżej Morskiego Oka, w Dolinie Kościeliskiej, Chochołowskiej, Pięciu Stawów, czy poniżej Hali Gąsienicowej.

W Tatrach każdego roku prowadzone są badania naukowe. Niestety nie wesołego z nich nie wynika.

Badano rośliny wzdłuż dróg wiodących

przez tereny Tatrzańskiego Parku Narodowego. Okazało się, że najbardziej podatny na kumulowanie trującego ołowiu — podbiał, zawierał aż 113 miligramów trującego na 1 kg suchej masy tej rośliny. Mnisek lekarski miał 27 miligramów, podczas gdy norma polska dopuszcza tylko 2 miligramy ołowiu na 1 kg suchej masy rośliny.

Wiele porostów, które są najbardziej wrażliwe na zanieczyszczenie powietrza siarką i tlenkami ołowiu, po prostu wyginęło.

Na drodze do Morskiego Oka mierzone w sezonie letnim hałas. Wynik — 70 decybeli. Dla jasności obrazu warto podać, że normy polskie dopuszczają 70 decybeli dla warsztatów, a 90 dla hal fabrycznych...

Z tych faktów nie należy wyciągać mylnych wniosków, że gospodarze Tatrzańskiego Parku Narodowego siedzą z założonymi rękami i ograniczają się do notowania zniszczeń oraz głoszenia coraz bardziej ponurych horoskopów.

W przyszłym roku rozpocznie się zagospodarowywanie Kasprowego Wierchu, które zahamuje erozję tego popularnego szczytu „rozdeptywanego” przez turystów. Wszystkie schroniska górskie mają zainstalować elektryczne oczyszczalnie ścieków. 8 km przed Morskim Okiem — na Palenicy Białczańskiej, powstanie wielki parking, który zatrzyma masową motoryzację. Odpowiedzialni za szlaki turystyczne zostaną nakłonieni do ich konserwacji. Rozpoczęła się wielka akcja podniesienia górnej granicy lasów tatrzańskich średnio od 50 do 100 m.

Wszystko to świadczy o tym, że walka o ochronę Tatr trwa nieustannie i nikt nie sądzi, aby mogła ona być przegrana. Warto jednak uświadomić sobie, że samo ogłoszenie Tatr skarbem narodowej przyrody nie uchroni ich przed niebezpieczeństwami cywilizacji, nie może dać gwarancji, że niejako automatycznie będą chronione i rozumnie eksploatowane. Walka o te sprawy trwa i będzie trwać zawsze.

MARIAN MATZENAUER

Remonty szkół w Wielkopolsce dobiegają końca

W poniedziałek, 22 bm., po przerwie wakacyjnej, rozlegnie się pierwszy dzwonek w szkołach podstawowych. Kilka dni później — 1 września — w pozostałych. W roku szkolnym 1977/1978, tak jak w poprzednich latach, wielkopolscy uczniowie rozpoczną naukę, a przedszkolacy zajęcia w wielu zmódnizowanych lub odświeżonych budynkach.

W większości szkół remonty kapitalne i bieżące są zakończone. W nielicznych tylko obiektach, zgodnie z planami, a ze względu na znaczny zakres robót, potrwać one dłużej. Niektóre bowiem generalne naprawy, wymagają więcej czasu, prowadzone są w ciągu całego roku, często nawet dwa i więcej lat. Harmonogramy robót są jednak tak ustalone, aby nauka mogła odbywać się bez zakłóceń.

W województwie kaliskim na kapitalne remonty szkół przeznaczono w tym roku 42 mln zł. W wielu obiektach odbywa się też odświeżanie sal lekcyjnych i innych pomieszczeń. Roboty remontowe skierowane są głównie na zakłady nie urządzeń centralnego ogrzewania i doprowadzenie wody.

Dotychczas na ten cel wykorzystano ponad 70 procent środków finansowych i większość remontów jest ukończona. Prace bowiem przebiegają sprawnie, gdyż w odpowiednim czasie zdołano zgromadzić potrzebne materiały budowlane. Według opinii Kuratorium Oświaty i Wychowania w Kaliszu wszystkie remontowane obiekty będą gotowe przed pierwszym dzwonkiem. W tym województwie trwa także modernizacja budynków szkolnych, które — po utworzeniu szkół zbiorczych — adaptuje się głównie na przedszkola, biblioteki, świetlice oraz domy dla nauczycieli.

Wraz z rozpoczęciem nauki nowe obiekty przybędą w Kaliszu, Międzybuziu, Sycowie i Rogoszowie. W tych miejscowościach oddano do użytku przed szkoła, w Książenicach — dom dziecka, a w Dziadowej Kłodzie — budynek dla zbiorczej szkoły. Właśnie w niej odbędzie się wojewódzka inauguracja roku szkolnego. Warto jeszcze dodać, że w Kaliszkim przybyły 4 budynki o 16 mieszkanach dla nauczycieli. (pat)

396 obiektów oświatowych objęto w województwie konińskim remontami bieżącymi, a 40 — kapitalnymi. Na drobne naprawy przeznaczono 8,9 mln zł. Znacznie więcej — 19,6 mln zł wyda się w tym roku na generalne remonty. Dotychczas prace zakończono w przeszło 54 obiektach, a w pozostałych są one na ukończeniu. W 28 budynkach roboty kontynuowane będą także po rozpoczęciu roku szkolnego, co jednak nie przeszkodzi w prowadzeniu normalnej nauki. Na podkreślenie zasługuje fakt, że szereg remontów bieżących wykonywanych jest systemem gospodarczym.

Od września rozpoczyna się także w nowym, wielooddziałowym przedszkolu w Kole. (woj) W województwie leszczyńskim remontami objętych zostało podczas tego lata 112 budynków pozostających pod zarządem resortu szkolnictwa; 50 szkół podstawowych, 17 przedszkoli, 8 budynków mieszkalnych dla nauczycieli, 15 internatów, 5 szkół zawodowych i 16 innych obiektów, jak sale gimnastyczne, boiska itp.

Tegoroczne remonty kosztują w Lesznie 34 mln zł. Aż 90 procent prac dyrektorka po szczególnych szkół zmuszone są wykonywać systemem gospodarczym. Brakuje bowiem wyspecjalizowanych wykonawców, którzy by zapewnił fachowców i materiały budowlane.

We wszystkich 80 budynkach, uznanych za niezbędnie potrzebne z chwilą rozpoczęcia roku szkolnego, remonty powinny być zakończone na czas. W pozostałych 32 obiektach prace kontynuowane będą jeszcze po pierwszym dzwonku, ale nie wpłyną to ujemnie na tok nauki. (tt)

Mimo, iż stan budynków oświatowych w województwie pilskim nie był najlepszy, wymagał jednak pewnej poprawy. Na remonty zatem przeznaczono 32 mln zł. Ogółem na prawami objęto 113 różnych obiektów — 54 szkoły podstawowe (w tym 10 zbiorczych szkół gminnych), 16 szkół ponadpodstawowych, 14 przedszkoli, 6 zakładów opiekuńczo-wychowawczych, 2 internaty, 15 mieszkań dla kadry pedagogicznej i 6 budynków pomocniczych.

Największe tempo prac notuje się w szkołach podstawowych w których już wkrótce rozpocznie się nauka. W końcu lipca wykonano około 70 procent nakładów na remonty kapitalne. Jak zapewnia Kuratorium Oświaty i Wychowania w Pile do końca wakacji wnetrza wszystkich obiektów oświatowych gotowe będą na przyjęcie uczniów. (zna)

Na kapitalne remonty obiektów oświatowych województwa poznańskiego przeznaczono w tym roku o 20 mln zł. więcej, niż w 1976 r. W sumie na ten cel wyda się 84 mln zł. Najwięcej prac, także modernizacyjnych wykonuje się w szkołach podstawowych. Spośród nich naprawami objęto 123 budynki (w tym 23 zbiorcze szkoły gminne). Z dotychczasowego postępu robót wynika, że przed pierwszym dzwonkiem rzemieślnicy opuszczają remontowane obiekty. W wielu szkołach, jak np. w Lubiniu, prace są już zakończone. (a)

W Opalenicy

Kombatanci stale wśród społecznych spraw

W Kole Związku Bojowników o Wolność i Demokrację działającym w mieście i gminie Opalenica jest 326 członków. — powstańców wielkopolskich, żołnierzy września, I i II Armii Wojska Polskiego, uczestników walk o utrwalenie władzy ludowej. Mimo podeszłego niekiedy wieku i nie najlepszego stanu zdrowia, biorą oni czynny udział w życiu społecznym środowiska. Bez przesady można powiedzieć, że tak jak ongiś w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, tak i dzisiaj starają się przodować w społecznej działalności.

W programie działania naszego koła jako jedno z czołowych zadań postawiliśmy sobie przekazywanie młodemu pokoleniu patriotycznych tradycji ołk, w których żyjemy — powiedziała były prezes Zarządu Koła, wykładowca tajnych kompletów nauczania w okresie okupacji hitlerowskiej, Michałina Sapor. — Mieszkańcy regionu nowotomyskiego brali udział w Konfederacji Barskiej, która na terenie Wielkopolski miała charakter mieszczański-chłopski, uczestniczyli w insurekcji kościuszkowskiej, w wojnach napoleońskich, Wiosnie Ludów: Ochoty, Powstaniu Wielkopolskim na froncie pod Zbyszyniem. Te fakty staramy się przekazać młodzieży, jak również te z okresu okupacji i walk o utrwalenie władzy ludowej.

Do wychowania patriotycznego przywiązujemy wielką wagę. Na spotkania z młodzieżą udają się koledzy umiejący przekazywać młodym swoją przeszłość, potrafiący z młodzieżą rozmawiać. Dlatego też czynimy wiele starań, by w ich pamięci zebrać materiały dokumenty świadczące o patriotyzmie mieszkańców regionu, które jednocześnie służą pomocą na lekcjach historii.

Do osiągnięć opalenickiego koła należy zaliczyć skupienie w jego szeregach większej liczby kombatantów. Ostatnio wzięło do organizacji 150 nowych członków. Można powiedzieć, że środowisko zintegrowało się. Dowodem tego jest wysoka frekwencja — około 90 procent członków na zebraniach plenarnych, odbywających się co 3 miesiące.

Dowodem uznania dla działalności kombatantów jest ufundowanie przez opalenickie zakłady pracy sztanu oparcia i pomoc okazująca im przez władze polityczno-administracyjne, a wyrażająca się popieraniem inicjatyw podejmowanych przez kombatantów. Przygotowują się oni do obchodów 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Sprawie tej poświęcono jedno ze spotkań plenarnych.

Kombatanci czują się potrzebni. W miarę swoich sił uczestniczą we wszystkich społecznych działaniach środowiska, w którym żyją. (jk)

Powodzenie wystawy wypożyczenia mieszkań

14 dni (do 13 bm.) otwarta była na Osiedlu Tyśiąclecia we Wrocławiu wystawa. W dwóch mieszkaniach na tym osiedlu Wszechnica Spółdzielni Mieszkaniowa pokazała, jak można praktycznie i gwarantycznie wypożyczyć mieszkanie. W owych pomieszczeniach

eksponowano meble pokojowe i kuchenne znajdujące się obecnie w sprzedaży, a także firanki, zasłony okienne itp.

Wystawa cieszyła się dużym powodzeniem wśród mieszkańców, zwłaszcza przyszłych lokatorów nowych domów. (a)

SIERPIEN
15
Poniedziałek

Marci
Napoleona

Słońce: 5.34—20.19

TEATRY

Nieczynne.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Rzykan” i „Winnetou” cz. III; Noc: „Kochaj albo rzuć”.

GNIĘZNO Lech: „Gorące polowanie”; Polonia: „Ciećka gangstera” i „Zagłada Japonii”.

JAROCIN: „Na tropie Wilbyego” i „Dzień delima”.

KALISZ Kosmos: „Tędy wróg nie przejdzie”; „Jak zdobyć prawo wo jazy”; Oaza: „Gang Olsena na szlaku”; Stylowe: „Dziewczyna z Nowolipki”; „Mr Majestek” i „Śmierć w Wenecji”; Syrena: „Michał przywołuje świat do porządku” i „Liberia — moja miłość”.

KOŁO: „Terror Mechagodzilli”; „Portret rodzinny we wnętrzu”.

KONIN Górnik: „Rewolwer Python 357”.

KROTOSZYN: „Hostessa”.

LESZNO: „Wagon sypany”; OSTROW Roma: „Przepustka dla marynarza” i „Perkusja, dziecio i dziewczyna”; Słońce: „Mistrz rewolweru”.

OSTRZESZEW: „Kochaj albo rzuć”.

PILA Iskra: „Mistrz rewolweru”.

PLESZEW: „Kobietka”.

SREM Słońce: „Samotny detektyw McQ”.

SYCOW: „Tato, ja już wyszłam za mąż”.

SZAMOTULY: „Bez ojca”.

TRZCIANKA: „Brawurowe porwanie” i „Trudny jest tylko pierwszy krok”.

TUREK: „Dzień szarańchy”.

WALCZ: „W upalną noc” i „Wyprawa po złoto”.

ZŁOTOW: „Sam na sam”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.10 Laty z Radiem; 9.30 Teatr PR: „Pan Wołodyjowski”; 10.10 Laty z Radiem c.d.; 11.45 Tu Radio Kierowców; 12.25 Z nagrań Ork. PR w Poznaniu; 13.10 Przyjaciół; 13.05 Od solisty do orkiestry; 13.15 Dom i my; 13.35 Wiesz tańczy i śpiewa; 14.10 „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 11.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Huta Katowice — ma głos; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 16.10 Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.25 Tu Radio Kierowców; 18.30 O. Jones — jego orkiestra i zespół wokalny; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 „Scena i film”; 20.05 Naukowcy — relnikom; 20.35 Koncert zyczeń; 21.15 Z archiwum jazzu; 22.23 Ork. O. Lundstrem; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Mini-recital M. Rodowicz.

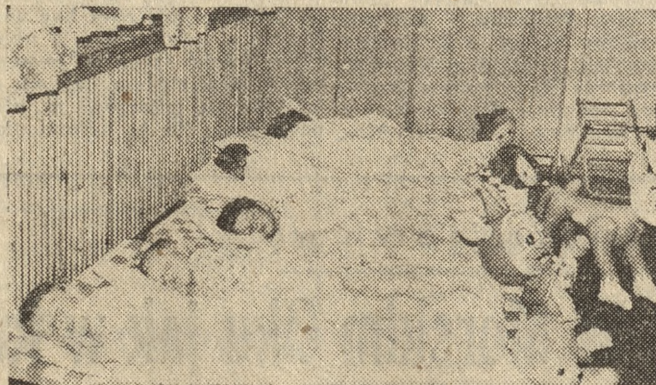
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.30 My 77 — aud. Studia Młodych; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Mury Jerycha” — opow.; 10.20 Pieśni Rossiniego śpiewa H. Lukomska i U. Banieli; 10.40 Sprawy rodzinne; 11 Wakacje melomana; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Antykwarjat z kurantem — „Rodzina Reszków” — gaw.; 12.45 Rytm i melodie świata; 13.20 Muzyczny upominek — tango; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Kone. z nagrań Choru a cappella PR i TV w Krakowie; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 „Nad pięknym modrym Dunajem — konc. Ork. Filharmoników Wiedeńskich; 15.30 Radioferie; 16.10 Muzyka polska ubiegłego stulecia; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17.30 Śpiewa Chór im. G. Milewa; 17.50 Notatnik kulturalny; 17.30 „Budowniczość Gdańska wspomina”; 18. Wiedeńskie nagranie kantat J. S. Bacha; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19. W. A. Mozart; 19.15 Kone. Es-dur na róg i ork.; 19.15 Ekonomia na co dzień; 19.30 „Symfonia Mikołaja Miaskowskiego”; 20.10 Len — roślina opłacalna; 20.15 R. Leoncavallo: sceny z opery „Pajace”; 21.10 Korespondencja z zagranicy; 21.50 „Rodzinny tor przeszkód”; 22 „Jak zostać żurnalistą radiowym — magazyn; 23 „Poselstwo” — fragm. pow. „Saga rodu Forsyte’ów”; 23.35 Co się stało w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Było gita-rzystów wielu; 8.30 Co kto lubi; 9 „Lalka na lafcuchu” — ode. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne — mag; 11.30 Skrzypce — instrument jazzowy; 12.25 Z Kierowców; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Powieść teatralna” — ode. pow.; 14.10 W Filharmonii; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szpafad; 15.45 Debiuty Opola 77; 16 Jam session pod gruszą; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Stare przeboje przypominają John Lennon; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Z nowych nagrań Grand Standard Orchestra; 19 Pow. w wyd. c.d.; 19.10 „Siwa i chwala”; 19.35 Opera — C. Monteverdi: „Koronacja Poppele”; 19.50 „Lalka na lafcuchu” — ode. pow.; 20 Z nagrań Ork. PR i TV; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 „Sing, Sing, Sing” — gra Benny Goodman; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Procel Harum; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Nowe toniki poetyckie — J.P. Krasnodębski; 23.05 Czas relaksu; 23.30 Śpiewają Andrzej i Eliza.

W pegeerowskim przedszkolu



W czasie, gdy mieszkańcy Niepruszcza (woj. poznańskiego) pracują przy żniwach — dzieci przebywają pod troskliwą opieką w przedszkolu. Tam bawią się i — jak widać na zdjęciu — odpoczywają. (za)

Fot. — H. Kamza

Młodzieżowy telefon zaufania

Z niecodzienną, a chyba ciekawą inicjatywą wystąpił Zarząd Miejsko-Gminny Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w Pleszewie. Postanowiono bowiem przy działającym tam od dawna Ośrodku Społeczno — Prawnym wprowadzić młodzieżowy telefon zaufania. Pod numerem 22435 młodzi mieszkańcy miasta (oni przede wszystkim, choć nie wyłącznie) będą mogli skorzystać z porad socjologa, psychologa, prawnika oraz lekarzy: ginekologa i seksuologa.

No początek młodzieżowy telefon zaufania — pierwszy w województwie kaliskim — czynny będzie raz w miesiącu, począwszy od września. Pierwszy dzień jego działania wyznaczono na 5 IX (od godz. 17 do 18).

Jeżeli ta forma pomocy młodym w rozwiązywaniu ich codziennych kłopotów spotka się ze znacznym zainteresowaniem, telefon uruchamiany będzie w przyszłości częściej. (wig)

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13 Szkoła mistrzów; 13.15 Z radiowej fonoteki muz.; 13.50 Sceny z opery „Arabella” R. Straussa; 14.25 „W Jezioranach”; 15 Zabytki Warszawy — Pomnik Mikołaja Kopernika; 15.30 Teatr PR: „Wilki morskie”; 16.05 Muzyka kompozytorów litewskich; 16.40 Piosenki hiszpańskie; 16.50 Radioexpress; 17.05 Włazanka piosenk Beatleów; 17.15 Aud. oświatowa; 17.40 Śpiewa zespół „ABBA”; 17.40 Aud.

dla dzieci; 17.55 Podwieczorek przy muzyce; 18.10 Melodie w lirycznym nastroju; 18.25 Jez. hiszpański; 18.40 Tygodn. przegląd audycji oświatowych i popularnonaukowych; 19 O zdrowie człowieka; 19.15 Jez. rosyjski; 19.30 Płyty, o których się mówi; 20.20 V Konkurs Pianistyczny im. Beethovena w Wiedniu. Odtworzenie konc. finałowego (stereo ogólnopolskie); 22.15 Prądy i poglądy — Czy zmierzach partii politycznych? — O koncepcjach wysuwanych na Zachodzie; 22.35 Wybitni soliści w repertuarze popularnym.

Wiadomości: 12, 14.

Konińskie

Strażacy

zabezpieczają plony

Żniwa są okresem wzmożonego działania członków straży pożarnych. Przeprowadzają oni kontrolę zabezpieczenia przeciwpożarowego zagrod, budynków mieszkalnych, inwentarskich i stodoł, by nie dopuścić do spłonięcia tegorocznych plonów. Dotychczas kontrola objęto 44 000 gospodarstw rolników indywidualnych. Mimo zanotowania pewnej poprawy nadal częste są wypadki lekceważenia podstawowych zasad bezpieczeństwa. Zła instalacja elektryczna w pomieszczeniach, przewidywane podłączenie maszyn (również oświatowych) usterki urządzeń ogrzewczo-kominowych stępowiają usterki najczęstsze. Najwięcej uchybień stwierdzono we wsiach: Wrąbaczyn, Brudzew, Przykona, Lubstów, Słonkowie. W stosunku do 880 osób zastosowano doraźne sankcje karne.

Z pomocą przychodzi koniński strażakom członkowie ZSMP. Organizują patrole przeciwpożarowe, popularyzują przepisy gwarantujące bezpieczeństwo.

Jak nas poinformowała Komenda Wojewódzka Straży Pożarnych w Konińskie akcja kontroli zabezpieczenia przeciwpożarowego prowadzona będzie w Konińskim w czasie całych żniw, z nasileniem w okresie omłotów. (woj)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 14.25 — Wakacje w Kino Młodych, z cyklu: „Nasze sprawy” — „Pingwin” — polski film fab.; 16 — „Obiektowy”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Historia w krajobrazie wpisana: „Kazimierz Pułaski” — cz. 4; 17 — „Teleferie” (kol.); 18 — „Przygody pana Michała” — ode. 7 pt. „Tajemnica Azji” oraz ode. 8 pt. „Azja, syn Tuha-Jeja” — film ser. prod. polskiej; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla

młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Teatr Telewizji: „Przed burzą” cz. 7 pt. „Odwolane rozkazy” (kol.); 21.35 — „Camerata” — przedstawia „Campanella”; 22 — Gdy zaczęliśmy „Radiofonia” (kol.); 22.20 — Międzynarodowa Wiosna Estradowa — Koncert polski; 22.40 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16 — Spotkajmy się raz jeszcze (kol.); 16.05 — Muzyczne listy (kol.); 16.25 — „W co się bawie” — rep. filmowy (kol.); 16.45 — „Kaskaderzy” — film (kol.); 17 — „Kłowni” — film (kol.); 17.30 — Turniej paradytów (kol.); 17.55 — „Wszyscy na scenę” — film (kol.); 18.10 — Ciąg dalszy nastąpi; 18.24 — Śpiewa Charles Aznavour; 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem; 20.30 — Piramida Hopsa (kol.); 21.10 — Teoria względnych wartości; 21.35 — „Czy pan to napisał?” — Ptaszyn-Karolak; 21.50 — „Opowieści godzin” (kol.); 22 — „Opowieści Starego Pana” — „Piel” (kol.); 22.10 — „Retrospekcja” czyli stare i nowe pomysły Mieczysława Czechowicza (kol.); 22.50 — Muzyczne listy (kol.); 23.10 — Wakacje z językiem angielskim.



PIESI I KIEROWCY

KPT. MO LECH DOLKOWSKI WYJAŚNIA

— Dzisiaj naszą rozmowę proponuję poświęcić odpowiedzialności za spowodowanie wypadku drogowego.

— Jest ona uzależniona od skutków, okoliczności i stopnia jego zawinienia.

● Za spowodowanie obrażeń ciała u innej osoby sprawca w myśl art. 145 §1 Kodeksu Karnego naraża się na karę pozbawienia wolności do lat trzech.

● Jeśli ofiara wypadku dozna ciężkich obrażeń ciała (takich jak np. utrata wzroku, mowy, słuchu itp.) lub poniesie śmierć kara może być wyższa.

Najwyższą odpowiedzialność ponosi sprawca wypadku wówczas, gdy kierując pojazdem znajdował się w stanie nietrzeźwym. Dodatkową okolicznością obciążającą jest oddalenie się z miejsca wypadku bez zatrzymania się i nieudzielenia pomocy ofierze.

Pieszy, który spowoduje wypadek ponosi taką samą odpowiedzialność, ponieważ art. 145 §1 KK nie rozgranicza podmiotu przestępstwa.

Odpowiedzialność ponoszą również rodzice dziecka do lat 7 jeżeli ono, pozostawione bez opieki, spowoduje wypadek drogowy. Podobną odpowiedzialność ponoszą również właściciele zwierząt domowych, jeżeli pozostawione bez opieki spowodują wypadek drogowy.

Oprócz kar zasadniczych, Kodeks Karny, Kodeks Drogowy i Kodeks Wykroczeń przewidują karę dodatkową: zatrzymania praw jazdy. Ale o tym przy następnym spotkaniu. (ask)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Piłtowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

Chcesz szybko wyposażyć swoje mieszkanie? — Skorzystaj z ratelnego zakupu

w sklepach WPHW — Oddział Obrotu Artykułami Wyposażenia Mieszkań

które polecają:

• TELEWIZORY • LODÓWKI • PRALKI • RADIA • SUSZARKI

Szczegółowych informacji udzielają placówki handlowe.

2200-K1

POZNAŃSKIE ZAKŁADY OPON SAMOCHODOWYCH

„STOMIL” - POZNAŃ, ul. Starolecka 18

PRZYJMUJĄ ZAPISY UCZNIÓW do Zasadniczej Szkoły Przemysłowej

na rok szkolny 1977/78 w zawodzie:

— SLUSARZ, TOKARZ oraz

— APARATOWY procesów chemicznych.

Praktyczna nauka w warsztatach jak i w szkole trwa 3 lata.

Uczniów chętnych do dalszej nauki kierujemy

do Technikum Chemicznego dla Pracujących.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy

lub Szkolenia — biurowiec, pokój nr 1 lub 2 (parter),

telefony: 78-75-10, 78-75-11, 7875-12.

2646-K1

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w ŚREMIE

Przyjmuje jeszcze zapisy do klasy I

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w Śremie

w zawodzie:

MURARZ - TYNKARZ

Nauka trwa 2 lata.

Uczniów chętnych do dalszej nauki kierujemy do

Technikum Budowlanego Stacjonarnego bądź dla

Pracujących.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział

Służb Pracowniczych Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolni-

czego w Śremie, ul. Czerwonej Armii 49, pok. 107, tel. 316.

1835-K2

Praca

Pracownika z praktyką
na pracę mechaniczną za-
trudnię. Luboń, Kościel-
na 4a. 31660gpr

Tokarza i slusarza, tylko
dobrych fachowców do
produkcji eksportowej —
przyjme. Poznań - Dębica,
ul. Jablonkowska 2. 32107g

Rodzina lekarska zatrud-
ni samotną osobę do o-
pieki nad półrocznym
dzieckiem, tel. 437-76
godz. 16-19. 31207g

Potrzebny sumienny prac-
ownik do wszelkich
prac w gospodarstwie rol-
nym. St. Nowicki Sapo-
wice, poczta Strykowo
woj. poznański. 31211g

Kupno • Sprzedaż

Przyczepę ciągnikową ni-
ską kupię. Oferty listow-
ne: Roman Grzegorzczak,
Witkowski 11, 64-003 Ra-
cot. 30450g

Barak drewniany, płyty
11 x 9 oraz belki kantów
ke, deski, łaty, drzwi, o-
kna drewniane, metalo-
we, dźwigary, rury c.o.,
kanalizacyjne, kaloryfery,
piece sprzedam. Żegrze,
Obotrycka 20, względnie
Czartoria 1, godz. 12-16.
32083g

Tapczan — wkład do seg-
mentu Kowalskich sprze-
dam. Tel. 22-23-40, godz.
18-20. 31951g

BMW R 75 S, sprzedam
oraz osłony aerodynamicz-
ne. Czerwona, Gdynia 64.
30120g

Piec żeliwny c.o. „Cami-
no” 1,5 m² tanio sprze-
dam. Os. Pilewska, Grun-
waldzka 373. 30416g

Ładny segment, mało u-
żywany spiesznie sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
30421g.

Vistule pilnie sprzedam,
stan dobry. Józef Bart-
man, Dębyszno 20, Biało-
gard. 1045p

Nową karoserię Skody
S-100, po wypadku, sprze-
dam. Piła, Wiosny Ludów
55, tel. 28-86. 1052p

Pianino Calisia, krótkie,
nowoczesne sprzedam,
tel. 706-73 od godz. 17.
30406g

Samochody

Antykorozyjne zabezpie-
czenia ze szczególnym
uwzględnieniem przestze-
ni zamkniętych wykonuje
wyspecjalizowany Auto-
Service — Przeźmierowo,
Szosa Poznańska 3. W o-
kresie udzielonej dwuletn-
niej gwarancji dwukrot-
nie bezpłatnie przeglada-
my i uzupełniamy powłok-
i antykorozyjne. 31140g

Warszawę górnozaworową
223, stan bardzo dobry —
sprzedam. Poznań, tel.
554-20, godz. 16-20. 32047g

Fiat 800, wersja hiszpań-
skiej, sprzedam. Wiado-
mość: Gniezno, Wolno-
ci 43, po godz. 16. 1043p

Syrenę 105 L — 1975, sprze-
dam. Wałcz, tel. 28-64.
1051p

Mercedesa 220, sprzedam
na części. Poznań, Kosy-
nierska 11. 31878g

Lokale

Uczennica poszukuje po-
koju, najchętniej w oko-
licy Grunwaldu. Danuta
Jeżak, Turstowo, 62-280
Kiszewo. 30483g

Panów na wspólny pokój
przyjme. Surmiak, Os.
Pilewska, Różana 2. 30490g

Młode małżeństwo, poszu-
kuje pokoju nieumebło-
wanego lub pokoju wy-
magającego remontu. O-
ferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 30556g.

Warsztat samochodowy —
kupię. Tel. 20-05-27. 31916g

Studentka poszukuje po-
koju, najchętniej w cen-
trum. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 30514g

Kupię własnościowe M-4,
M-5, Poznań. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
30516g.

WYTNIJ

ZACHOWAJ

Spółdzielnia
Rzemieślnicza Wytórczości Różnej
„WARTA”
w Poznaniu

oferuje usługi w zakresie

KSERO I ŚWIATŁOKOPIA

Zakład Usługowy

ul. Ziemniaczana 5

62-030 — Luboń k/Poznań

Dojazd WPK linia „C” i „101”

od 8 do 16 godz.

2619-K1

POKAZ NUTRII

połączony ze sprzedażą młodzieży
odbędzie się dnia 18. IX. 1977 r.

ORGANIZUJE

Grupa Hodowców Nutrii w Stęszewie,
przy ulicy Poznańskiej. 31618g

Toruń — M-2, zamienię
na podobne w Poznaniu.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 30553g.

Młode małżeństwo z dzie-
ckiem, poszukuje pokoju
lub mieszkania na 2-3
lata. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 30554g

Nieruchomości

Parter willi 180 m², wyła-
zione, Grunwald, sprze-
dam. Ewentualnie potrze-
bne mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 31932g.

Działkę w Poznaniu z pra-
wem postawienia warszta-
tu samochodowego, ku-
pię. Tel. 20-05-27. 31915g

Zguby

Zgubiono prawo jazdy
kat. B. Mieczysław Iwo-
nek, 63-435 Sośnie 45.
1058p

Różne

Cyklinowanie, lakierowa-
nie parkietów, podłóg.
Tel. 66-56-04, Wypychow-
ski. 30691g

Cyklinowanie parkietów,
lakierowanie. Kantak —
tel. 647-95. 30334g

Pracownicy poszukiwani

Zarząd Rejonu Budowlanego — „Piła” Po-
znańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa
Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, Piła ul. Mo-
tylewska 5 (dojazd autobusem linii 6 — za-
cmentarzem komunalnym) — zatrudni za-
raz na budowie w Pile, Wałczu, Czarnkowie,
Rogoźnie:

- murarzy - tynkarzy
- murarzy do obmurzy kotłów
- betoniarzy - zbrojarzy
- cieśli
- stolarzy
- szklarzy
- blacharzy
- dekarzy
- monterów konstrukcji żelbetowych
- elektromonterów — konserwatorów —
wymagane zaświadczenie kwalifika-
cyjne bhp
- palaczy c.o. — kotły niskopiętne
- robotników niewykwalifikowanych
- kierowników budów — z uprawnienia-
mi i minimum 5-letnim stażem pracy
- majstrów budowlanych.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w
Budownictwie.

Dla pracowników zamiejscowych przydzie-
lane są kwatery.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje
Dział Zatrudnienia w Zarządzie Rejonu Bu-
dowlanego — „Piła” w Pile, ul. Motylewska 5,
tel. 41-90 lub kierownicy budów w Wałczu,
Czarnkowie i Rogoźnie. 2382-K1

† Dnia 12 sierpnia 1977 roku zmarł nagle po
pracowym życiu, nasz ukochany mąż, oj-
ciec, teść, brat, dziadek i stryjek, śp.

MICHAŁ GASIŃSKI

były bankowiec

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Straszenie i pograżone w smutku

żona i rodzina

Uprzejmie prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Głogowska 47 a. 2708-U3

† Dnia 12 sierpnia 1977 roku zmarł po długich
ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., przeżywszy lat 46, mój najdro-
ższy mąż, ukochany tatuś, syn i zięć, śp.

ALOJZY FRANICA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z córkami i rodziną

Ul. Roosevelta 22 m. 17. 2721-U3

† Dnia 12 sierpnia 1977 r. zmarła po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
nasza najdroższa matka, teściowa i babcia

MICHALINA WOŹNIAK

z domu Miklejewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Wspólna 39 m. 10. 2706-U3

Dnia 12 sierpnia 1977 r. zmarł długoletni czło-
nek naszej Spółdzielni

BERNARD GIEMZA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 sierp-
nia 1977 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Jun-
kowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają

Rada, Zarząd i pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej
Introligatorów - Wyroby Różne
w Poznaniu 2720-K3

Dnia 12 sierpnia 1977 roku przestało bić serce
naszego kochanego męża, ojca, teścia, dziadka,
zicia, szwagra i wujka

ROMANA BOROWSKIEGO

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona
rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 32120g

Dnia 10 sierpnia 1977 r. zmarła

Maria

KISIELEWSKA - CZARNECKA

emerytowany długoletni i zasłużony wykładowca
Wydziału Wokalnego PWSM w Poznaniu.

Zmarłą żegnamy z głębokim żalem, a Jej
Rodzinie składamy wyrazy serdecznego współ-
czucia.

Rektor, Senat, POP i Rada Zakładowa
Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej
w Poznaniu 2719-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
12 sierpnia 1977 r. zmarła nasza ukochana
mama, teściowa, babcia i prababcia, opatrzona
Sakramentami św., w 78 roku życia

MAGDALENA KOŚCIELNIAK

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

dzieci i wnuki

Ul. Głogowska 189 b m. 8. 32118g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
13 sierpnia 1977 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach, przeżywszy lat 69, mój ko-
chany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW SOBCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 sierpnia 1977 r.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżone

żona, córka z mężem i synem

Ul. Warszawska 83 m. 26.

† Dnia 13 sierpnia 1977 r. odszedł na zawsze
mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek,
brat i wujek, przeżywszy lat 74, śp.

PIOTR PIĄTEK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 sierp-
nia br. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Samuela Engla 10 m. 17. 2710-U3

† Dnia 12 sierpnia 1977 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., najukochańszy mąż, naj-
lepiej ojciec, brat, dziadek, szwagier, wujek
i kuzyn, przeżywszy lat 70, śp.

BERNARD GIEMZA

komatant — członek ZBoWiD

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z synem i rodziną

Ul. Jeżycka 48 m. 101. 2710-U3

† Dnia 11 sierpnia 1977 r. zmarł, namaszczony
Olejami św., przeżywszy lat 79, mój naj-
droższy mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek
i pradziadek

JÓZEF BĄCZYK

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski,
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstań-
czym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodze-
nia Polski oraz innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm.
o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia

żona z rodziną

2705-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
12 sierpnia 1977 r. zmarł długoletni, zasłużony
pracownik gospodarki komunalnej, działacz
społeczny, aktywny członek Polskiej Zjedno-
czonej Partii Robotniczej

dyrektor techniczny

tow. inż. ROMAN BOROWSKI

W Zmarłym tracimy serdecznego przyjaciela,
wzorowego kolegę i pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14.30
na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa
i pracownicy
Komunalnego Przedsiębiorstwa
Techniki Sanitarnej w Poznaniu 2718-K3

Dnia 8 sierpnia 1977 r. zginęła śmiercią tra-
giczną uczennica naszej Szkoły

KLAUDIA ZIELIŃSKA

Rodzinie Zmarłej serdeczne wyrazy współ-
czucia składają

Dyrekcja — Grono Nauczycielskie
Komitet Rodzicielski i młodzież
Szkoły Podstawowej nr 14
w Poznaniu 32101g

† Dnia 12 sierpnia 1977 roku zasnęła w Bogu, prze-
żywszy lat 72, mój najdroższy mąż, nasz
drogi brat, szwagier, kuzyn i wujek, śp.

MARIANNA BILICKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

Marcjanna Waszkowiak

Ul. Engla 34 m. 8. 2709-U3

† Dnia 12 sierpnia 1977 r. zasnął w Bogu, prze-
żywszy lat 72, mój najdroższy mąż, nasz
drogi brat, szwagier, kuzyn i wujek, śp.

ANTONI SZYMAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
13 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona

żona z rodziną

Ul. Kolejowa 9 m. 12. 2707-U3

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

M. Okoński strzelcem bramki

Dokończenie ze str. 1

Napierala, Grobelny, Chojnacki, Krakowski (od 57 min. Szpakowski), Okoński.

Szembierki: Karwecki, Sońnica, Mierziak, Włodarczyk, Wojtowicz, Janik, Herisz, Bykowski, Kwaśniewski, Sroka (od 77 min.) Wieczorek, Grzywaczewski.

Nie mają szczęścia do pogody piłkarze Lecha i poznańskich kibice. Po raz trzeci jedenastka kolejarzy wystąpiła przed własną widownią i znów mecz (podobnie jak dwa poprzednie) toczył się przy padającym deszczu, co nie pozostało bez wpływu na przebieg gry. Spotkanie to było dziwnym widowiskiem. Gdyby Lech wygrał różnicą trzech bramek bytomianie nie mogliby mieć do nikogo pretensji, lecz z drugiej strony niewiele brakowało, by pojedynek zakończył się remisem.

Gra Lecha w pierwszej połowie pozostawiała wiele do życzenia. Druga linia poznania nie mogła złapać należytego rytmu gry, co odbiło się od razu na postawie napastników. Pomocnicy grali wolno i niedokładnie, skutkiem czego obrona bytomian miała ułatwione zadanie. A jeżeli już nawet jakiś strzał trafił w światło bramki, to piłkę bezbłędnie wybił w pole bramkarz Szembierek — Karwecki.

Bytomianie, przysięgli dość prostą taktykę. Wzmocniona defensywa, zwalnianie gry a kiedy tylko nadarzy się oka-

zja — szybki kontratak. W 13 minucie byli nawet bardzo blisko zdobycia gola. Składna i przeprowadzona w szybkim tempie akcja zakończyła się jednak niecelnym strzałem Grzywaczewskiego. Lechici w pierwszej połowie mieli najlepszą okazję do uzyskania prowadzenia tuż przed przerwą. Justek popisał się bardzo silnym strzałem z woleja, w którym piłka niestety trafiła w słupek.

Druga część meczu zaczęła się od ataków Lecha, jednak ze wszystkimi strzałami doskonale radził sobie Karwecki — najlepszy zawodnik w zespole gości. Skapitulował dopiero w 54 minucie po celnym strzale Okońskiego. Lewoskrzydłowy poznaniaków zdecydował się na strzał, który minął obrońców bytomskich, bramkarza i wyładował w przeciwnym dołnym narożniku bramki. Zdobył prowadzenie uskrzydlił poznaniaków i przez kilka minut obserwowaliśmy prawdziwy hokejowy zamek na polu karnym gości. W 57 minucie Napierala strzelił z bliskiej odległości głową, lecz piłka trafiła w poprzeczkę.

Szembierki nie chcieli się pogodzić z porażką. Atakowali odważnie i zmusili lechitów do cofnięcia się pod własną bramkę. Teraz poznaniacy przeprowadzili szybkie kontrataki. Żaden z nich jednak nie przyniósł powodzenia.

W 85 minucie trybuny na

moment zamary. Celnie dośrodkowana piłka z prawej strony minęła poznańskich obrońców i Mowlaka i wyładowała na głowie Kwaśniewskiego, który skierował ją do pustej bramki. Zawodnicy Szembierki zdążyli już podnieść ręce do góry na znak uzyskania wyrównania, lecz na szczęście dla poznaniaków Barczak w ostatniej chwili wybił piłkę z linii bramkowej w pole. Ten jeden błąd obrońców mógł kosztować gospodarzy utratę zwycięstwa, na które z przebiegu gry całkowicie zasłużyli.

PO MECZU POWIEDZIeli — trener Lecha Jerzy Kopa. Odnieśliśmy najniższe z możliwych zwycięstwo, choć zasłużyliśmy na więcej bramek. Szkoda, że znów nie dopisała aura. Deszcz uniemożliwił obu zespołom zaprezentowanie pełni swych możliwości. W pięciu meczach zdobyliśmy 6 punktów, z czego jestem bardzo zadowolony. W moim zespole nieco słabiej zagrali Justek, Krakowski, któremu mokra nawierzchnia szczególnie utrudnia poruszanie się oraz Okoński. Po tym ostatnim zawodniku widzę przerwę w treningach spowodowaną kontuzją. Grał dobrze, lecz wiem, że potrafi jeszcze lepiej.

Trener Szembierki — Jan Boron: Mecz był szybki i bardzo zacięty, ale wiele było niedokładności spowodowanych przede wszystkim mokra płytą boiska. Nastawiliśmy się na grę z kontry i dwie nasze akcje o mało nie przyniosły nam bramek. W moim zespole wszyscy zawodnicy wynieśli swoje zadania. W Lechu najbardziej podobali mi się Kasalik i Justek.

WIESŁAW LUCZAK

Polscy bokserzy przegrali z USA

Dokończenie ze str. 1

konał Zdzisława Nowaka, Thomas Hearn zwyciężył Bogdaną Gajdę, Roger Leonard przegrał z Kazimierzem Szerbą, Clinton Jackson pokonał Jerzego Rybickiego, Lindell Holmes przegrał przez dyskwalifikację II r. za bicie po kłopotach stop z Wiesławem Niemkiewiczem, Charles Singleton uległ Pawłowi Skrzeczowi, Greg Page pokonał Antoniego Kuskowskiego.

Mecz stał na dobrym poziomie a większość walk miała wyrównany przebieg. W naszym zespole najlepiej spisał się Paweł Skrzecz stającą doskonały pojedynek z silnym czarnoskórym Amerykaninem Singletem. Na wyróżnienie zasłużyli również Kazimierz Szerba oraz mimo porażki Mirosław Wawrzyniak. Zawiodł natomiast mistrz olimpijski Jerzy Rybicki. Był on w naszym zespole najsłabiej przygotowanym pięściami, nie wytrzymał pojedynku kondycyjnie i już od połowy pierwszej rundy oddał całkowicie inicjatywę przeciwnikowi. (PAP)

Młode siatkarki nie zdobyły medalu

W Belgardzie zakończyły się VI mistrzostwa Europy junierek w siatkówce. W ostatnim swym meczu, decydującym o zdobyciu brązowego medalu, Polki przegrały z zespołem NRD 1:3 (6:15, 7:15, 15:8, 15:12).

W meczu finałowym spotkały się drużyny ZSRR i niepokonane dotychczas siatkarki CSRS. Zespół radziecki zwyciężył 3:2 (12:15, 15:6, 18:16, 5:15, 15:11). (PAP)

cja NRD — 114, wyprzedzając ZSRR — 93 oraz Wielką Brytanię — 67 pkt.

Polska uplasowała się na 5 miejscu — 57 pkt.

MĘŻCZYZNI

100 m: 1. Eugen Ray (NRD) — 10,12 (rek. NRD), 8. Marian Woronin (Polska) — 10,73.

200 m: 1. Eugen Ray (NRD) — 20,80, 8. Zenon Licznarski (Polska) — 21,82.

400 m: 1. Bernd Hermann (RFN) — 45,92, 2. Ryszard Podias (Polska) — 46,00.

800 m: 1. Willi Wuelbeck (RFN) — 1,47,21, 5. Marian Gieckel (Polska) — 1,47,69.

1500 m: 1. Steven Ovett (W. Bryt.) — 3,44,94, 4. Henryk Wasilewski (Polska) — 3,45,93.

5000 m: 1. Nick Rose (W. Brytania) — 13,27,84, 5. Ryszard Kopijarz (Polska) — 13,42,18.

10 000 m: 1. Joerg Peter (NRD) — 27,55,50, 5. Jerzy Kowol (Polska) — 28,09,95.

119 m ppł: 1. Thomas Munkelt (NRD) — 13,37, 2. Jan Pusty (Polska) — 13,60.

400 m ppł: 1. Volkert Beck (NRD) — 48,09, 2. Jerzy Hewelt (Polska) — 50,14.

3000 m: 1. Michael Karst (RFN) — 8,27,37, 7. Krzysztof Wesolowski (Polska) — 8,40,94.

4x100 m: 1. NRD (Kokot, Ray, Kubeck, Thieme) — 3,84, 3. Polska (Świerczyński, Licznarski, Nowosz, Dunecki) — 3,98.

4x400 m: 1. RFN (Krieg, Schmid, Hoffmeister, Hermann) — 3,02,66, 3. Polska (Lapiński, Galant, Pietrzyk, Podias) — 3,03,83.

Wzwyż: 1. Rolf Beilschmidt (NRD) — 2,31, 2. Jacek Wszola (Polska) — 2,28.

W dal: 1. Jacques Rousseau (Francja) — 8,05, 7. Andrzej Korniak (Polska) — 7,55.

Trójskok: 1. Anatolij Piskunin (ZSRR) — 17,09, 3. Eugeniusz Biskupski (Polska) — 16,19.

Tyczka: 1. Władysław Kozakiewicz (Polska) — 5,80.

Kula: 1. Udo Beyer (NRD) — 21,65, 5. Władysław Komar (Polska) — 19,71.

Miot: 1. Karl-Hans Riehm (RFN) — 75,90, 8. Ireneusz Goida (Polska) — 65,74.

Oszczep: 1. Nikołaj Grebniew (ZSRR) — 87,18, 3. Piotr Bielczyk (Polska) — 79,62.

Dysk: 1. Markku Tuokko (Finlandia) 67,06, 4. Stanisław Wołodo (Polska) — 61,20.

Zdobywcą VI Pucharu Europy w lekkoatletyce w kategorii mężczyzn została reprezentacja NRD — 123 pkt. przed RFN — 110 pkt. i ZSRR — 99 pkt. Polska zajęła 5 miejsce — 91 pkt.

Reprezentacja Polski na 5 miejscu

Lekkoatleci NRD bezkonkurencyjni

Dokończenie na str. 4

gach długich źle było z taktyką, a dobór zawodników i obsada niektórych konkurencji też budziła pewne zastrzeżenia. W tych warunkach trudno było myśleć o sukcesie a trzeba powiedzieć, że tym razem szanse awansowania do pierwszej trójki były bardzo duże. To prawda, że NRD była poza konkurencją. Lekkoatleci NRD ustanowili pięć rekordów krajowych i dwa rekordy świata (skok wzwyż i 400 m ppł kobiet), ale poziom pozostałych drużyn był wyrównany. Wielokrotnie podczas dwudniowych zawodów różnice między poszczególnymi zespołami wynosiły 1-2 pkt.

Słabiej niż się spodziewano wypadły drużyny ZSRR — wielokrotni triumfatorzy rozgrywek pucharowych. Polacy, przy lepszym przygotowaniu i odrobnie szczęścia mieli szansę na obronę pozycji wywaleczonych w Nici.

Plonem występów Polaków w Helsinkiach były dwa zwycięstwa indywidualne — 200 m (Irena Szewińska) i skok o tyczce (Kozakiewicz) oraz dwa rekordy Polski 1500 m kobiet Celina Sokółowska i 10 000 m — Jerzy Kowol.

Irena Szewińska jeszcze raz zadziwiła fachowców europejskich swą wspaniałą postawą. Po zwycięstwie na 200 m — 22,71 nad mistrzynią olimpijską Baerbel Eckert zbierała wiele gratulacji. Dziennikarze fińscy nazwali Polkę fenomenem światowej lekkoatletyki.

W Helsinkach Szewińska startowała w czterech konkurencjach — 100 m, 200 m, 4x100 m i 4x400 m, będąc jedną z czołowych postaci pucharowych zawodów. Wiele oklasków zebrała także za swój występ w sztafecie 4x400 m. Po trzech zmianach zespół polski startujący w składzie Kacperczyk, Katolik, Kwietniewska, Szewińska był na 4 pozycji, ale dzięki świetnemu finiszowi Szewińska wyprowadziła naszą sztafetę na trzecie miejsce za NRD i ZSRR.

Niewiele brakowało a mieliśmy nowy rekord świata w skoku o tyczce i szczególne powody do radości. Władysław Kozakiewicz ponownie atakował wysokość 5,71. Trzy próby były nieudane, ale podobnie jak podczas ostatnich startów w Warszawie poprzeczkę strącił on minimalnie. Konkurs skoku o tyczce był wspaniałym popisem Polaka. Rozpoczął od skoku od 5,30 zaliczając te próby podobnie 5,45 i 5,60 w pierwszych skokach. Gdyby pogoda była nieco lepsza szanse pobicia rekordu świata byłoby duże, ponieważ Kozakiewicz jest aktualnie w świetnej kondycji.

Dobrze zaprezentował się również Jan Pusty, który przebiegł 100 ppł. w 13,60 przegrywając jedynie z doskonałym plotkarzem NRD Munkeltem. Trzecie lokaty wywalczyli Eugeniusz Biskupski — trójskok, Piotr Bielczyk — oszczep oraz sztafeta 4x400 m startująca w składzie Lapiński, Galant, Pietrzyk, Podias.

Sobotnie zawody rozpoczęły się niepomyślnie. W rzucie młotem

Ireneusz Goida został zdeklasowany przez konkurentów osiągając zaledwie 65,74 i ustępując zwycięzcy Riehmowi (RFN) o ponad 10 m. Wiele nieduży był również występ Woronina na 100 m. Był on ostatni na mecie z czasem 10,73. Tak więc już na wstępie nasza drużyna straciła kontakt z przeciwnikami mając po dwóch konkurencjach zaledwie 2 pkt. Potem trzeba było stracić też od siebie. Jasnijeszym punktem w naszym zespole był Ryszard Podias, który w biegu na 400 m po ambużnej walce z Hermanem (RFN) wywalczył drugą lokatę, wynikiem 46,00 ustanawiając rekord życiowy.

Występ Jerzego Kowola na 10 000 m przyniósł nowy rekord Polski na tym dystansie 28,09,96. Cóż z tego, skoro Polak zajął dopiero 5 miejsce. Władysław Komar nie zdołał przekroczyć 20 m i był dopiero piąty.

Pojedynek wielkich rywali Beilschmidta (NRD) i mistrza olimpijskiego Jacka Wszola wygrał Beilschmidt ustanawiając nowy rekord NRD — 2,31, a Wszola osiągnął swój najlepszy tegoroczny rezultat 2,28. Ponadto 30 000 widzów czekało do końca zawodów śledząc piękną walkę skoczków. Trzeba dodać, że Beilschmidt atakował rekord świata 2,34. Próba wprowadzić się nie powiodła, ale zawodnik NRD zademonstrował świetną formę.

W konkurencjach kobiecych na czoło wysunął się bieg na 400 m ppł., w którym młoda 20-latką Karin Rossley (NRD) ustanowiła rekord świata 55,63, wyprzedzając byle rekordzistki świata na tym dystansie Storożewą (ZSRR) i Kacperczyk (Polska).

Irena Szewińska startowała w sobotę w dwóch konkurencjach. Na 100 m była trzecia, osiągając najlepszy tegoroczny wynik — 11,25. Rekordzistka świata Oelsner (NRD) była poza zasięgiem, ale z Angielką Lannan Szewińska miała szansę wygrać. W sztafecie 4x100 m zespół polski wywalczył czwartą lokatę — 43,74. Polki bieg nę w składzie Długolecka, Bogucka, Karłicka, Szewińska przegrały z zawodniczkami RFN tylko 0,072.

Oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji i miejsca reprezentantów Polski.

KOBIEТЫ

100 m: 1. Marlies Oelsner (NRD) — 11,07, 3. Irena Szewińska (Polska) — 11,25.

200 m: 1. Irena Szewińska (Polska) — 22,71.

400 m: 1. Marita Koch (NRD) — 49,53, 7. Elżbieta Katolik (Polska) — 53,05.

800 m: 1. Christiana Liebetrau (NRD) — 2,00,17, 6. Jolanta Januchta (Polska) — 2,01,97.

1500 m: 1. Tatiana Kazankina (ZSRR) — 4,04,35, 7. Celina Sokółowska (Polska) — 4,10,75 (rekord Polski).

3000 m: 1. Ludmila Bragina (ZSRR) — 8,49,86, 7. Bronisława Ludwichowska (Polska) — 9,14,40.

100 m ppł: 1. Joanna Schaller-Klier (NRD) — 12,93, 3. Bożena Nowakowska (Polska) — 13,29.

400 m ppł: 1. Karin Rossley (NRD) — 55,63 (rek. świata), 3. Krystyna Kacperczyk (Polska) — 57,01.



Władysław Kozakiewicz jako jedyny z Polaków wygrał swoją konkurencję w finale Pucharu Europy mężczyzn.

Pot. — CAF

4x100: 1. NRD (Hamann, Schneider, Bestrich, Oelsner) — 42,62, 4. Polska (Długolecka, Bogucka, Karłicka, Szewińska) — 43,74.

4x400 m: 1. NRD (Popp, Krug, Brehmer, Kocha) — 3,23,70, 3. Polska (Kacperczyk, Katolik, Kwietniewska, Szewińska) — 3,27,76.

Wzwyż: 1. Rose Marie Ackermann (NRD) — 1,97 — rekord świata, 8. Danuta Bułkowska (Polska) — 1,79.

W dal: 1. Brigitte Kunzel (NRD) — 6,76, 7. Anna Włodarczyk (Polska) — 6,23.

Dysk: 1. Faina Melnik-Welawa (ZSRR) — 68,08, 6. Krystyna Nardolna (Polska) — 54,64.

Kula: 1. Ilona Slupianek (NRD) — 21,20, 6. Beata Habrzyk (Polska) — 16,52.

Oszczep: 1. Ruth Fuchs (NRD) — 68,92, 7. Bernadetta Blechacz (Polska) — 55,45.

Zdobywcą Pucharu Europy wśród kobiet została reprezentacja

W środę na stadionie Calisii

Mecz drugich reprezentacji piłkarskich Polski i NRD

W najbliższą środę kibiców piłki nożnej w Kaliszu oczekują wielkie emocje. O godz. 17 na stadionie Calisii dojdzie do spotkania drugich reprezentacji Polski i NRD. W zespole gości ujrzymy za wodników, którzy przewidziani są do obrony złotego medalu na olimpiadzie w Moskwie. W składzie reprezentacji Polski na ten mecz jest wielu piłkarzy, którzy mają szansę zakwalifikowania się do pierwszej drużyny na mecze z Austrią, ZSRR, Danią i Portugalią.

Trener Kulesza powołał kadre, w której nie brakuje zawodników mających na swoim koncie kilka występów w narodowej jedenastce. Oto nazwiska piłkarzy, spośród których wybrana zostanie reprezentacja na środowe spotkanie: bramkarze — Stanisław Burzyński (Widzew Łódź), Krzysztof Sobieski (Legia Warszawa); obrońcy — Zbigniew Piaszewski (Wisła Kraków), Rudolf Wojtowicz (Szombierki Bytom), Mirosław Bulzacki (ŁKS Łódź), Stefan Majewski (Zawisza Bydgoszcz), Jerzy Ludyga (GKS Tychy); rozgrywający i na-

pastnicy — Kazimierz Kmiec (Wisła Kraków), Jan Sobol (Łódź), Zbigniew Szczęsny (Zagłębie Sosnowiec), Janusz Kupec (Arka Gdynia), Jan Erlich (Wrocław), Roman Ogaza (GKS Tychy), Marek Kusto (Legia Warszawa), Leszek Wołski (Pogoń Szczecin), Andrzej Iwan (Wisła Kraków).

Mecz w Kaliszu wywołał bardzo duże zainteresowanie. Gospodarka, że w środowe popołudnie Stadion Calisii będzie całkowicie wypełniony. Po bilety wstępne oprócz indywidualnych kibiców zgłaszają się zakłady pracy i kluby sportowe z województwa kaliskiego.

Mecze piłkarzy Polski i NRD były zawsze bardzo zacięte. W tym meczu reprezentacje obu państw ostatni raz zmierzyły się w meczu towarzyskim. W finale turnieju olimpijskiego, wtedy lepsi okazali się nasi rywale zwyciężając 2:1. W meczu w Kaliszu trudno przewidywać emocji jednak z pewnością nie zabraknie. Środowy mecz będzie sędzią rumuński R. Stincan. (wł)

Wysoka porażka żużlowców leszczyńskiej Unii

Dobry pasaż leszczyńskiej Unii przerwali w sobotę żużlowcy bydgoskiej Polonii, odnosząc na własnym torze wysokie zwycięstwo 64:32. W tegorocznym sezonie większość naszych drużyn, nawet tych zaliczanych do krajowej czołówki, przegrała w Bydgoszczy zdecydowanie. Na granitowym, zazwyczaj dość miękkim, choć tym razem do brze przygotowanym torze, przez całe spotkanie inicjatywa należała do świetnie dysponowanych gwardystów. Zawodnicy leszczyńskiej Unii popełniali szereg błędów, które rywale wykorzystali beztrosko, a pełnowartościowymi zawodnikami w zespole gości byli jedynie bójcy Adamczak i rutynowany Dobrucki. Oczywiście ta dwójka nie była w stanie zmienić losów spotkania.

Już w pierwszym wyścigu para Unii Adamczak — Jader wyraźnie przegrała start, bydgoszczanie prowadzili zdecydowanie i tylko upadek Bukieja uratował leszczyńszanom remis. W następnym wyścigu Dobrucki przez dwa okrążenia z powodzeniem odparł ataki Glueckicha, ale zawodnik Polonii wykończył błąd rywala — wyprzedził go na następnym okrążeniu — i zwyciężył. Był to jeden z najbar dziej emocjonujących momentów tego dość jednostronnego widowiska. W IV wyścigu świetnie wystartowali leszczyńszanie Jader i Turek, ale na drugim łuku fatalny błąd taktyczny prowadzącego stawek Jadera, który zablokował swojego kolegę klubowego, pozwolił wyjść na czoło bydgoszczanom. Turek atakował rywala niesłychanie ambitnie, ale na mecie był do piero trzeci. Po tym wyścigu polo-

niści mieli już 10 punktów przewagi, którą później systematycznie powiększali.

Bydgoskiej publiczności mogło zaimponować tylko w X wyścigu, kiedy to dzięki wspaniałemu szarży Dobruckiego, M. Ziarnik Bukieja przegrali 1:5 z Piwozem Dobruckim.

W szeregach Polonii nie było zbyt wielu punktów, ich zwycięstwa nad mającym po prostu słabszy dzień zespołem leszczyńskiej Unii, były w pełni zasłużone. Punkty dla bydgoszczan zdobyli: Glueckich 14, M. Ziarnik 12, ranek po 12, Patynek 10, Bukiej 10, Kosielski 6, Michaliszyn 2 i Adamczak 1; dla Unii: Dobrucki 10, Gwardia 9, Turek, Jankowski i Piwoz po 3, Okoniewski i B. Jader po 2. Najlepszy czas dnia 74,8 sek. uzyskał — w I wyścigu M. Ziarnik, w II — Glueckich (oba Polonii) Sędziował M. Kaznowski z Czechow. Widzów 6003.

Nie sprawili zawodu swoim sympatykom żużlowcy gnieźnieńskich Startu którzy w meczu o mistrzostwo II ligi, po emocjonującym siołajom na dobrym poziomie spotkaniu zwyciężyli zielonogórskich Polan 52:43.

Najwięcej punktów dla gospodarzy zdobyli: Kaczmarek 17, Łosiński 10, Puk 10; dla pokonanych: Gwardia 10 i Filipiak 8. W V wyścigu w wyniku upadku kontuzji doznał utalentowany Kozłowski ze Startu, którego przewidywano do szpitala. Najlepszy czas dnia osiągnął w I wyścigu Olszowski (Falubaz) 76,8 sek. Sędziował Skiba z Wrocławia. Widzów 10 000.

wyniki • tabelki

Piłka nożna

I LIGA

Lech — Szombierki	1:0
Górnik — Pogoń	5:0
ŁKS — Odra	1:0
Ślask — Ruch	2:1
Zagłębie — Arka	1:2
Polonia — Stal	0:1
Zawisza — Wisła	1:2
Legia — Widzew	4:1

II LIGA — POLUDNIE

Star — Małapanew	2:0
Piast — Górnik Wb.	2:1
Siarka — Hutnik	2:2
GKS K-ke — Moto-Jelcz	2:1
BKS Beisko — ROW Rybnik	2:1
Wisłoka — Resovia	2:1
GKS Tychy — Chemik	2:0
Stal St. Wola — Odra Wod.	2:1

KLASA MIĘDZYWOJEWODZKA

GRUPA VIII — ŁÓDZKA

Stal Kutno — Victoria Jar.	2:0
ŁKS II — Pogoń Zd. Wola	2:1
Stal Niewiadów — Wiśniow.	2:1
Pabianice — Concordia	2:1
Piotrcovia — Wisła Plock	2:1
Boruta — Gierz — Orzeł Łódź	2:1
Ostrovia — Wiśniow.	2:1

II LIGA — POLNOC

Olimpia — Motor	1:0
Gwardia Kosz. — Lechia	2:2
Zagłębie — Start	5:0
Baltik — BKS Bydg.	0:0
Stoczniowiec — Radomiak	3:0
Gwardia W-wa — Polonia	1:1
Jagiellonia — Arkonia	3:0
Avia — Warta	2:0

1. Avia	2	4	4=1
2. Zagłębie	2	3	5=0
3. Polonia W-wa	2	3	3=1
4. Gwardia W-wa	2	3	2=1
5. Olimpia	2	3	1=0
6. Stoczniowiec	2	3	3=1

1. Victoria Jarocin	1	2	1=1
Pogoń Zd. Wola	1	2	1=1
Wiśniow. Pab.	1	2	1=1
Wiśniow. Kalisz	1	2	1=1
5. Piotrcovia	1	1	1=1
6. Wisła Plock	1	1	1=1
7. Ostrovia	1	1	1=1
8. Wiśniow. Łódź	1	1	1=1
9. Concordia Piotr.	1	0	1=1
10. Stal Niewiadów	1	0	1=1
11. ŁKS II	1	0	1=1
12. Stal Kutno	1	0	1=1
13. Boruta	1	0	1=1
14. Orzeł Łódź	1	0	1=1